WYDANIE PUŁTUSKIE nr 40

Tygodnik ciechanowski

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.tc.ciechanow.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 40** (2127) **29 WRZEŚNIA 2020 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie A cena 3 zł W TYM 5% VAT

Honory dla jubilatek i weteranów

Powstała jako czwarta straż ogniowa w Królestwie Polskim, a w 1900 r. powołała do życia orkiestrę. Ochotnicza Straż Pożarna w Pułtusku należy do najważniejszych lokalnych organizacji społecznych miasta i powiatu pułtuskiego, dba o bezpieczeństwo mieszkańców, bierze udział w uroczystościach, a Orkiestra Dęta OSP Pułtusk uczestniczy z sukcesem w przeglądach i festiwalach orkiestr.

Obie zasłużyły na szczególne wyróżnienie. Medale Pamiątkowe „Pro Masovia" jubilatki otrzymały 19 września podczas uroczystości w pułtuskim ratuszu, towarzyszącej XXIII Dniom Patrona Pułtuska św. Mateusza.

Pamiątkowe statuetki wręczono druhowi **Zygmuntowi Waśniewskiemu** – honorowemu prezesowi, najstarszemu członkowi OSP w Pułtusku oraz pani **Urszuli Krystofik** – żonie nieżyjącego już Zdzisława Krystofika, kronikarza, dzięki któremu powstało dzieło dziewięciu opasłych kronik pułtuskiej straży. **IK**

Czytaj na str. 15

Fot. KPP

Czarny piątek na pułtuskich drogach

Siedem rozbitych samochodów, cztery osoby z obrażeniami ciała przetransportowane do szpitali i, niestety, jedna ofiara śmiertelna – to bilans z zaledwie jednego dnia w powiecie pułtuskim.

Zaczęło się około godz. 10, kiedy to na drodze wojewódzkiej 571 w m. Jeżewo kierująca oplem kobieta, wykonując nieprawidłowo manewr wyprzedzania, uderzyła w samochód land rover. Oba pojazdy, w wyniku zderzenia, wpadły do przydrożnego rowu. Dwie osoby odniosły obrażenia, zostały przetransportowanwe do szpitala.

Już pół godziny później policja została wezwana do kolejnego wypadku, tym razem karambolu. Na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Łubienica doszło do zderzenia czterech aut jadących w kierunku Pułtuska. Okazało się, że 33-latek kierujący autem ciężarowym renault nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w trzy pojazdy stojące przed nim. W tym przypadku również dwie osoby z obrażeniami ciała trafiły do szpitala.

Do najtragiczniejszego w stukach zdarzenia doszło w Gładczynie, na drodze wojewódzkiej nr 618. Kierujący busem 40-latek, wykonując manewr wyprzedzania, uderzył w rowerzystę. Pomimo prób reanimacji 55-latka poruszającego się jednośladem, mężczyzna ten zmarł na miejscu zdarzenia.

Pułtuska policja, pod nadzorem prokuratury, prowadziła czynności w tej sprawie. **kuj**

Grzybiarz znalazł niewybuchy

Wybrał się do lasu w niedzielne słoneczne popołudnie, 13 września, jak wielu innych mieszkańców Pułtuska i okolic, na grzyby. Mężczyzna nie spodziewał się, że oprócz grzybów, znajdzie w podpułtuskim Szygówku pozostałości z czasów II wojny światowej.

Na terenie lasu grzybiarz znalazł cztery blisko metrowe pociski. Do czasu przyjazdu żołnierzy teren zabezpieczali pułtuscy policjanci. Na miejsce przybył patrol rozminowania, pociskami zajęli się saperzy z Nowego Dworu Mazowieckiego.

- Znalezisk przypominających niewybuchy nie wolno dotykać, przenosić czy samemu rozbrajać. Miejsce, w którym znaleziono niebezpieczny przedmiot, dobrze jest zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych, w szczególności dzieci. Jeśli znajdujemy się na otwartej przestrzeni lub w lesie, należy to miejsce tak oznaczyć, by nikt tam nie wszedł, ale by można je było bez trudu odnaleźć – przypomina mł. asp. Anna Kowalczyk z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. – Bardzo duże pociski mogą mieć pole rażenia nawet do kilkuset metrów.

Fot. KPP w Pułtusku

O znalezisku należy jak najszybciej poinformować, tak jak uczynił to grzybiarz, policję. Policjanci zabezpieczą teren i powiadomią saperów. **IK**

Zniknęło ponad 3 tys. maseczek

Ze skrzyni ładunkowej, zaparkowanego na terenie jednego z pułtuskich supermarketów ciężarowego renault w nocy z 10 na 11 września zginęło 3150 sztuk jednorazowych maseczek. Pokrzywdzeni oszacowali straty na kwotę blisko 4,5 tys. zł. Policjanci wpadli na trop osoby, która miała związek z przestępstwem i odzyskali część skradzionego mienia. **IK**

R E K L A M A

Prywatny Dom Opieki „ZELKI"
zaprasza
osoby starsze na pobyt stały i czasowy
Zelki Dąbrowe 18, gm. Karniewo
tel. 29 763 11 00, 507 942 663
FC-1617

Nowy punkt przyjmowania ogłoszeń „TC" w Pułtusku

Sigma-Max

Zapraszamy do sklepu Sigma-Max
Tu nadasz ogłoszenie do „Tygodnika Ciechanowskiego"
Pułtusk
ul. Aleja Wojska Polskiego 13 B
czynne od poniedziałku do piątku: 8.00 - 18.00

ISSN 0239-6807

eprasa.pl d5659172fc

Po koncercie Kasi Kowalskiej w Ciechanowie

Sąd także nie widzi podstaw do karania

Nie tylko prokuratura nie widzi podstaw, żeby zajmować się sprawą organizacji koncertu Kasi Kowalskiej w Ciechanowie na początku maja br. Także miejscowy sąd, który zajmował się kilkoma zawiadomieniami w tej sprawie, odmówił wszczęcia postępowania.

Przypomnijmy. Po koncercie Kasi Kowalskiej w Ciechanowie pojawił się ogromny medialny szum. O tym, że rzekomo mogło dojść do narażenia wielu osób na niebezpieczeństwo, przekonywali działacze Prawa i Sprawiedliwości, na czele z posłem Wąsikiem. Wydarzenie nagłośniła publiczna telewizja i inne ogólnopolskie stacje.

Prokuratura Rejonowa w Ciechanowie podeszła jednak do sprawy bez emocji. Wyjaśniający sprawę prokuratorzy uznali, że realnego zagrożenia nie było. Z tego powodu odmówili wszczęcia postępowania w tej sprawie.

Jak informowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Płocku, Iwona Śmigielska-Kowalska w rozmowie z „TC", że zapadła decyzja o odmowie wszczęcia postępowania w tej sprawie, ponieważ nie doszukano się znamion przestępstwa. Konieczne byłoby faktyczne zaistnienie czynu zabronionego. Tymczasem prokuratur ustalił, że nie ma dowodu na to, że w koncertach uczestniczyły osoby zarażone koronawirusem. W każdym razie nikt nie zachorował z tego powodu, że był na koncercie. Osoby, które miały w tym czasie koronawirusa w powiecie ciechanowskim, nie uczestniczyły w tych imprezach.

- Prokuratura uznała zatem, że nie było realnego zagrożenia. Możemy mówić o wypełnieniu znamion przestępstwa, gdy zagrożenie jest realne, a nie hipotetyczne – twierdzi nasza rozmówczyni.

Do wydziału do spraw wykroczeń ciechanowskiego sądu skierowanych zostało 16 wniosków o ukaranie. Siedem z nich dotyczyło wykonawców i muzyków, a sześć - prezydenta Ciechanowa. W tym ostatnim przypadku zawiadomień o popełnieniu wykroczenia było

tyle, ile miasto zorganizowało imprez w ramach cyklu koncertów.

Rzeczniczka Sądu Okręgowego Iwona Wiśniewska-Bartoszewska poinformowała nas w ubiegłym tygodniu, że we wszystkich postanowieniach określono dwie podstawy odmowy wszczęcia postępowania, choć sprawy były u różnych sędziów i zostało to w sposób różny ujęte. Podstawy umorzenia pozostają jednak takie same.

W dacie zarzucanego czynu obowiązywało określone rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów wydane na podstawie ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Do chwili obecnej wydano 8 takich rozporządzeń. Nakładały one ograniczenia związane z poruszeniem się, organizowaniem koncertów, obowiązkiem noszenia maseczek. Podlegały one kolejnym zmianom, przy czym w dacie wydania wszystkich postanowień o odmowie wszczęcia postępowania zawsze było to rozporządzenie inne w niż w dacie zarzucanego czynu. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z zapisów kodeksu wykroczeń, polegającą na stosowaniu przepisów względniejszych, sąd odmawiając wszczęcia postępowania wskazywał, że to co wcześniej było zakazane rozporządzeniem Rady Ministrów i co miał naruszyć obwiniony, nie jest już zakazane na podstawie rozporządzenia obowiązującego w chwili orzekania. Dlatego zachowania zarzucane obwinionym – muzykom i prezydentowi - nie są już zakazane. Sąd zastosował, zgodnie z ogólną regułą, przepis korzystniejszy dla obwinionych, aktualnie obowiązujący.

Drugą podstawą umorzenia było wskazanie, że zarzucany czyn, kwalifikowany z art. 54 kodeksu wykroczeń, wskazuje na naruszenie przepisów porządkowych. Sąd w uzasadnieniu wskazywał, że rozporządzenia Rady Ministrów, wydane na podstawie powołanej ustawy, nie są przepisami porządkowymi. Ponadto cytowane rozporządzenia nie określały sankcji. Stąd też ich naruszenie nie mogło skutkować odpowiedzialnością.

Informowaliśmy już, że także zdaniem Rzeczniczka Praw Obywatelskich, nie ma dostatecznej podstawy prawnej żeby karać mieszkańców czy instytucje za naruszenia związane z nieprzestrzeganiem zaleceń dotyczących zagrożenia koronawirusem. Nie ma bowiem dostatecznej podstawy prawnej, żeby takie kary skutecznie wymierzać.

Mimo to Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ciechanowie już 5 maja nałożył na Urząd Miasta karę administracyjną w wysokości 30 tys. zł - za nieprzestrzeganie zakazu organizowania zgromadzeń w czasie epidemii koronawirusa.

Miasto odwołało się od tej decyzji. Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Warszawie podtrzymał karę. Tym razem władze miasta odwołały się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Liczą na to, że decyzja zostanie uchylona.

RN

ZS nr 3 i ZS nr 2 w Ciechanowie

Uczniowie wracają z kwarantanny

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „TC", 17 września, u 17-letniej uczennicy Liceum Ogólnokształcącego wchodzącego w skład Zespołu Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica w Ciechanowie, wykryto koronawirus. 33 uczniów klasy do której chodzi nastolatka i 10 nauczycieli szkoły trafiło do kwarantanny domowej. W klasie, której uczniowie objęci zostali kwarantanną, została wprowadzona nauka zdalna.

- W niedzielę, 27 września, wszyscy uczniowie i nauczyciele zakończyli kwarantannę. Nie stwierdzono nowych zachorowań. Szkoła pracuje normalnie - powiedziała nam w poniedziałek przed południem, 28 września, wicedyrektor ZS nr 3 Małgorzata Mączewska.

We wtorek, 22 września, koronawirus stwierdzono natomiast u uczennicy technikum wchodzącego w skład Zespołu Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. 30 uczniów klasy do której chodzi nastolatka i 16 nauczycieli szkoły zostało objętych domową kwarantanną. Na szczęście u żadnej z tych osób nie stwierdzono koronawirusa.

Jak powiedział nam w poniedziałek przed południem, 28 września, dyrektor szkoły Tomasz Gumulak, wszystkie osoby objęte kwarantanną mają powrócić do szkoły 29 września.

KK

Fałszywe alarmy bombowe w Ciechanowie

W czwartek, 24 września, na skrzynkę mailową Technikum Mundurowego w Ciechanowie nieznana osoba przesłała wiadomość o podłożeniu w budynku przy ul. Płockiej ładunku wybuchowego. Gdy informacja została odczytana, dyrekcja szkoły o fakcie tym powiadomiła służby ratunkowe.

Na miejsce zdarzenia przyjechała policja, straż pożarna i zespół ratownictwa medycznego. Zarządzono ewakuację ponad 40 osób znajdujących się w budynku. Policjanci z grupy minersko-pirotechnicznej przeszukali budynek, ale nie znaleźli żadnej bomby.

W piątek, 25 września, wiadomości o podłożeniu ładunku wybuchowego, wpłynęły na skrzynki mailowe dwóch ciechanowskich przedszkoli: nr 3 i nr 6. Także w tym przypadku alarm był fałszywy.

Dwa tygodnie wcześniej wiadomość o podłożeniu ładunku wybuchowego w budynku przy ul. Narutowicza otrzymały władze Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie. Zgodnie z przewidzianą procedurą, we wskazane miejsca skierowane zostały zastępy Państwowej Straży Pożarnej, policyjne radiowozy i karetkę Pogotowia Ratunkowego. Bo choć od początku wszystko wskazywało na to, że był to kolejny głupi „żart", na wszelki wypadek informację postanowiono sprawdzić.

KK

O krok od tragedii

20-letni kierowca renault odpowie za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia przechodnia, który próbował udaremnić mu dalszą jazdę, podejrzewając, że kierowca jest nietrzeźwy. Młody pułtuszczanin został zatrzymany 14 września.

Kierujący osobowym renault mężczyzna zatrzymał się 12 września przy ul. Jana Pawła II w Pułtusku w rejonie przejścia dla pieszych, by pozostawić pasażera. W tym samym momencie przez oznakowane przejście dla pieszych przechodził mężczyzna, według którego kierowca mógł znajdować się w stanie nietrzeźwości. Postanowił uniemożliwić mu dalszą jazdę samochodem. Gdy próbował odebrać mu kluczyki, 20-latek przy otwartych drzwiach auta gwałtownie ruszył i 46-letni mężczyzna wypadł na jezdnię, a następnie uderzył w inny zaparkowany samochód. Kierowca renault odjechał, pozostawiając poszkodowanego pieszego.

20-letni mieszkaniec Pułtuska został zatrzymany 14 września.

- Mężczyzna usłyszał zarzut bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 46-latka. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności – powiedziała mł. asp. Anna Kowalczyk z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

IK

Po zabójstwie noworodka w Płońsku:

Prokuratura zna profil genetyczny matki

Biegli ustalili profile genetyczne noworodka, którego zwłoki znaleziono w grudniu 2019 r. w sortowni odpadów Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Płońsku, a także profil genetyczny jego matki. To spory postęp w śledztwie dotyczącym tego zabójstwa, ale nadal nie na tyle duży, żeby ustalić, kto za nim stoi.

Przypomnijmy. Zwłoki 30-tygodniowego noworodka płci męskiej odkryli pracownicy sortowni odpadów płońskiego PGK rano 16 grudnia 2019 r. Po kilku miesiącach, w czerwcu bieżącego roku, zmieniono kwalifikację tego czynu na zabójstwo. Ustalono bowiem, że gdy dziecko wyrzucono do jednego z 15 kontenerów na odpady na terenie Płońska, było ono już martwe. Zginęło wkrótce po urodzeniu, wskutek m.in. uderzenia go w głowę.

- Otrzymaliśmy opinię z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Na podstawie posiadanych dowodów, które zebrano w tej sprawie, udało się uzyskać profil genetyczny matki dziecka. To jej taki genetyczny adres. Pozwala on na potwierdzenie tożsamości i pokrewieństwa między dzieckiem a matką. Gdybyśmy odnaleźli tę ostatnią, mielibyśmy stuprocentową pewność, że jest to właśnie ta osoba - wyjaśnia szefowa płońskiej prokuratury.

Dodaje, że zanim fizycznie taka osoba nie zostanie ustalona, nie będzie można nowych danych wykorzystać. Wiadomo z których ulic Płońska przywieziono zwłoki noworodka, bo wynikało to z planu odbioru odpadów. Zdaniem prokuratury, niekoniecznie mogło one być podrzucone przez mieszkańca tego miasta. Na tym polega trudność tej sprawy.

Szefowa płońskiej prokuratury twierdzi, że sprawdzono czy były przypadki, że kobiety zaszły w ciążę, a nie urodziły. W takiej sytuacji jest obowiązek wykonania określonych badań. Prowadzący śledztwo nie wykluczają, że ciężarna mogła w ogóle nie kontaktować się ze służbą zdrowia.

Na razie na polecenie prokuratury mają być jeszcze wykonane specjalistyczne badania toksykologiczne. Ewa Ambroziak w rozmowie z nami podkreśla, że ta sprawa jest jedną z najtrudniejszych. Gdy prowadzący śledztwo nie zrobią kolejnych postępów w ustaleniach, trzeba będzie je umorzyć. Wciąż nie wiadomo bowiem, kto stoi za tym zabójstwem.

- Niekoniecznie winna musi być matka. Bardziej podejrzewamy, że mógł być to ktoś inny. Nie chce nam się wierzyć, że to kobieta, ale nie wykluczamy również i tego, bo tu każdy scenariusz jest możliwy – przekonuje szefowa płońskiej prokuratury.

Jej zdaniem, nie ma obaw o przedawnienie tego postępowania, bo w przypadkach zabójstw do takiej sytuacji dochodzi dopiero po 40 latach. Może być tak, że matka zgłosi się sama i zechce pomóc prokuraturze w rozwiązaniu tej kryminalnej zagadki. Takie sytuacje zdarzają się nawet po kilku latach od zdarzenia. Takiego scenariusza także nie można wykluczyć.

Płońska komenda, gwarantując anonimowość, kilkakrotnie apelowała do osób mogących mieć wiedzę na temat matki dziecka lub dane, które mogą pomóc w ustaleniu jej personaliów, o przekazywanie takich informacji.

- Mieliśmy zgłoszenia w tej sprawie, ale do tej pory żadne z nich nie potwierdziło się – przyznaje nasza rozmówczyni.

RN

eprasa.pl d5659172fc

Wszystko przez Samorządową Kartę Praw Rodzin

Miasto Przasnysz może stracić pieniądze z Funduszy Norweskich

Pod koniec 2019 roku do Przasnysza nadeszła dobra wiadomość. Miasto znalazło się na 38. pozycji listy rankingowej projektów w Programie Rozwój Lokalny, który będzie dofinansowany w ramach tzw. Funduszy Norweskich. Przejście do II etapu naboru oznaczało dla miasta gwarancję otrzymania 100 tys. zł i możliwość ubiegania się nawet o 40 mln zł. Obecnie trwa przygotowywanie tzw. Planu Rozwoju Lokalnego, który powstaje m.in. w oparciu o prowadzone wśród przasnyszan konsultacje.

Projekt „Rozwój lokalny szansą na poprawę sytuacji społeczno-gospodarczej Miasta Przasnysz" został dobrze oceniony i znalazł się pośród 54 samorządów walczących o ponad 117 mln zł, które zakwalifikowały się do programu (w pierwszym etapie o środki z programu starało się 212 samorządów). Dokumentacja aplikacyjna była przez wiele miesięcy przygotowywana przez pracowników Wydziału Inwestycji i Rozwoju UM Przasnysz.

Niestety niedawno okazało się, że trud włożony w przygotowane projektu może okazać się daremny. Wszystko przez to, że miasto figuruje w tzw. Atlasie Nienawiści, stworzonym przez aktywistów LGBT z Rzeszowa. Trafiły do niego samorządy, które przyjęły rezolucję przeciwko „ideologii LGBT" lub jak w przypadku Przasnysza przygotowaną przez prawników Ordo Iuris Samorządową Kartę Praw Rodzin (ta powstała w odpowiedzi na Warszawską Kartę LGBT).

Twórcy samorządowej karty deklarują, że nie dyskryminuje ona ani nie wyklucza w żaden sposób mniejszości, zaś jedynie wzmacnia pozycję rodziny. Jej przeciwnicy mówią z kolei, że karty zostały napisane przez prawników „sprytnie" i choć nie ma w nich zapisów wprost dyskryminujących mniejszości, to są one w karcie ukryte. Mówienie o ich niedyskryminującym charakterze, jest ich zdaniem, jedynie udawaniem. Niektóre z zapisów sugerują bowiem, że nie można przeznaczać środków publicznych na promowanie projektów, które podważają małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, inne z kolei ograniczają podejmowanie tematów dotyczących mniejszości seksualnych w szkołach.

Tymczasem w ostatnich dniach na stronie internetowej norweskiego parlamentu pojawiło się stanowisko minister spraw zagranicznych Norwegii Ine Eriksen Soreide odnoszące się do tego tematu. Minister zapowiedziała, że „Kraśnik (jeden z samorządów, który przyjął rezolucję przeciw LGBT) i gminy z podobnymi deklaracjami nie otrzymały wsparcia projektowego w bieżącym okresie finansowania i nie otrzymają takiego wsparcia, dopóki te deklaracje będą ważne". Minister dodała, że takie deklaracje nie są zgodne z wartościami, na których opiera się europejska współpraca. - Osoby LGBT mają prawo do takiej samej ochrony przed naruszaniem ich praw i wolności osobistych, jak wszyscy inni obywatele Europy – podsumowała.

FOT. R. JASIŃSKA

Radni poparli Kartę Praw Rodziny jednogłośnie i bez dyskusji

Przypomnijmy, że Samorządową Kartę Praw Rodzin miasto Przasnysz przyjęło na sesji 18 czerwca 2019 roku jednogłośnie. Nie poprzedziła tego żadna dyskusja. Po jej przyjęciu samorządowcy zapewniali, że w jej zapisach nie ma nic, co by dyskryminowało mniejszości, są jedynie te wzmacniające wartości rodzinne.

Tu warto dodać, że Samorządową Kartę Praw Rodzin przyjął nie tylko Przasnysz, ale również powiat przasnyski i gmina Krzynowłoga Mała, jednak to właśnie Przasnysz stara się o środki norweskie.

Samorządową Kartę Praw Rodzin przyjęło w Polsce dotychczas 38 samorządów (dane Ordo Iuris). Wywołany do tablicy przez norweską minister Kraśnik, jeszcze raz przystąpił do dyskusji nad przyjętą uchwałą dotyczącą „strefy wolnej od ideologii LGBT". Większość radnych zdecydowała jednak o pozostaniu przy przyjętej uchwale. Z Samorządowej Karty Rodzin z kolei wycofał się w ostatnich dniach Sztum.

Władze miasta Przasnysz na razie nie odnoszą się do spawy. Poproszony przez nas o komentarz burmistrz Łukasz Chrostowski czeka na dalsze rozstrzygnięcia i na razie nie komentuje sprawy.

Interwencji podjął się bowiem Związek Miast Polskich, do którego należy również Przasnysz. W imieniu zrzeszonych miast Andrzej Porawski, dyrektor biura ZMP wystosował list do Andersa Eide, Ambasadora Królestwa Norwegii w Polsce, w którym prosi o ponowne rozważenie konkretnych sytuacji polskich miast i wzięcie pod uwagę okoliczności, całkowicie pominiętych w międzynarodowej, bardzo jego zdaniem spłyconej debacie na ten temat. W swoim liście zaznacza przy tym, że co do zasady podziela stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich oraz argumenty wojewódzkich sądów administracyjnych, wyrażane w wyrokach kwestionujących te uchwały „Argumenty te dotyczą wykroczenia przez rady gmin poza sferę zadań przypisanych gminom przez Konstytucję i ustawy, odniesienia sformułowania „ideologia LGBT" wprost do osób, od których określeń w języku angielskim utworzono ten akronim, co może oznaczać dyskryminację tych osób".

Zaznacza jednocześnie, że zgodnie z polskim prawem uchwały te, niezależnie od wskazanych wad, są jedynie niewiążącym stanowiskiem rady danej jednostki o charakterze nie władczym. W swoim liście wskazuje też na to, że uchwały polskich miast wrzucane do jednego worka jako „anty LGBT" mają różne podstawy i różne treści. Nawet jednak te najbardziej kontrowersyjne nie mają charakteru prawa miejscowego i nie wprowadzają stref dyskryminacji osób LGBT.

– Całkowicie inny charakter ma Samorządowa Karta Praw Rodziny, której w medialnej wojnie propagandowej przypisano podobne cechy jak uchwałom odnoszącym się do ideologii LGBT. Jest to działanie z gruntu niesprawiedliwe, ponieważ nie ma potwierdzenia w żadnym punkcie Karty. Ma ona wyłącznie pozytywny wydźwięk i dotyczy wspierania rodzin – pisze Porawski.

Zdaniem Porawskiego karta jest w pełni zgodna z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, Europejską Kartą Społeczną i Konwencją Praw Dziecka, a także z art. 18 naszej Konstytucji (Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej), zaś stawianie jej na równi z uchwałami mającymi kontrowersyjny charakter jest niesłuszne.

„Karta nie zobowiązuje organu wykonawczego do żadnych konkretnych działań – stanowi natomiast pozytywną deklarację, swoiste „oświadczenie woli" organu stanowiącego miasta. W tej sytuacji oczekujemy, że – znając obiektywizm strony norweskiej – takie miasta jak Mielec, Przasnysz i Tomaszów Mazowiecki zostaną usunięte z listy gmin niesłusznie posądzonych o dyskryminacyjne praktyki. Wręcz przeciwnie – miasta te od wielu lat realizują bogatą politykę prorodzinną, w tym poprzez lokalne „karty dużej rodziny", które zapewniają konkretne, codzienne wsparcie dla rodzin wielodzietnych i osób samotnie wychowujących dzieci" – kończy dyrektor biura ZMP.

Rj

Szkoła Podstawowa w Regiminie

Czy były wójt powinien uczyć historii?

58-letni obecnie Lech Zduńczyk wójtem gminy Regimin był przez 18 lat. Nim zaangażował się w samorządowe życie lokalnej społeczności, był nauczycielem historii w regimińskiej Szkole Podstawowej. Po przegranych jesienią 2018 r. wyborach powrócił do pracy w szkole, ale nie uczy już – choć bardzo chciałby - historii. Od września tego roku jest wychowawcą świetlicy.

Po raz pierwszy urząd wójta L. Zduńczyk sprawował w latach 1999–2000. Po raz drugi wójtem został w 2002 r. i był nim nieprzerwanie do października 2018 r., kiedy to przegrał wybory z obecnie pełniącą tę funkcję Mariolą Kołakowską.

- Zatrudnianie nauczycieli należy do kompetencji dyrektorów szkół – odpowiada wójt Mariola Kołakowska pytana o obecne zajęcie jej poprzednika.

Podkreśla, że zgodnie z ustawą o systemie oświaty, wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast) jako organy prowadzące placówki oświatowe i sprawujące nad nimi nadzór w zakresie spraw finansowych i administracyjnych, jedynie je zatwierdzają. Arkusze organizacyjne opiniowane są też przez kuratoria oświaty, które nad szkołami sprawują nadzór pedagogiczny.

Z prośbą o komentarz zwracamy się więc do Jolanty Drozd, dyrektora Szkoły Podstawowej w Regiminie.

- Dobór osób do pracy na stanowisku nauczyciela należy do autonomicznych zadań dyrektora szkoły. Pan Lech Zduńczyk obecnie świadczy pracę na zgodnym z posiadanymi kompetencjami stanowisku wychowawcy świetlicy w wymiarze 26 godzin tygodniowo, natomiast uprzednio tj. w roku szkolnym 2019/2020 powierzona mu została praca nauczyciela w wymiarze 9/18 historia i 13/26 wychowawca świetlicy. Współpraca przebiega poprawnie – odpowiada pani dyrektor.

Dodaje również, że krążące po gminie w formie plotki jakoby ucząca obecnie w szkole historii osoba – zatrudniona od 19 listopada 2002 r. - nie posiadała uprawnień do wykonywania zawodu, jest nieprawdziwa.

O wypowiedź na temat swojej obecnej pracy poprosiliśmy również L. Zduńczyka.

Chcieliśmy wiedzieć, czy ma żal, że już nie uczy historii? Dlaczego chce jej uczyć? Jak współpracuje mu się z panią dyrektor? Czy zamierza pogodzić się ze swoją obecną sytuacją?

- Złożyłem do Sądu Pracy pozew o przywrócenie na stanowisko nauczyciela historii i w związku z tym muszę powstrzymać się z udzieleniem odpowiedzi na zadane pytania. Mam nadzieję, że niedługo będę mógł na nie odpowiedzieć – poinformował nas Lech Zduńczyk.

KK

eprasa.pl d5659172fc

Wypadek z udziałem rowerzysty okazał się dokładnie zaplanowaną zbrodnią

Zabili dla spadku

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce zakończyła śledztwo prowadzone przeciwko 25-letniemu Adrianowi C., 30-letniemu Piotrowi Ż oraz 26-letniemu Szymonowi N. Adrian C. i Piotr Ż. zostali oskarżeni o zabójstwo.

Na podstawie materiału dowodowego, zgromadzonego w toku śledztwa skierowano akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Sprawcy zdaniem prokuratury szczegółowo zaplanowali zabójstwo Błażeja C.

Śledztwo było wynikiem zdarzenia do jakiego doszło 24 lipca 2019 r. Tego dnia około godziny 9.30 policja w Makowie Mazowieckim została powiadomiona o wypadku drogowym, w którym nieznany wówczas sprawca potrącił Błażeja C. i zbiegł z miejsca zdarzenia. Do wypadku doszło w Czerwonce Szlacheckiej. Pokrzywdzony 67-latek został przetransportowany do szpitala w Makowie Mazowieckim. Policja rozpoczęła poszukiwania sprawcy wypadku i świadków zdarzenia. 3 sierpnia na skutek odniesionych obrażeń pokrzywdzony zmarł.

- Początkowo śledztwo prowadzone było w kierunku wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Jednak w związku z wątpliwościami co do przyczyn i przebiegu tego zdarzenia, policja i prokuratura pojęła intensywne czynności operacyjno–śledcze – informuje Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce.

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w lipcu 2019 r. Adrian C. i Piotr Ż. postanowili pozbawić życia Błażeja C. Wcześniej Błażej C. ustanowił spokrewnionego z nim Adriana C. jedynym spadkobiercą swego pokaźnego majątku. 25-latek nie chciał jednak czekać na spadek. Jak udało nam się dowiedzieć wraz z Piotrem Ż. chcieli rozpocząć prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Chcieli zaistnieć w branży mechaniki samochodowej i czyszczenia aut. Na start, ale także na pokrycie długów potrzebowali środków finansowych. Wpadli więc na pomysł, że spadek mógłby trafić do nich szybciej.

Początkowo Piotr Ż. do zabójstwa Błażeja C. postanowił nakłonić swojego kolegę Szymona N. Ten jednak odmówił.

- Wtedy Adrian C. i Piotr Ż. uznali, że sami zabiją Błażeja C. Realizując swój przestępczy zamiar postanowili, że kupią samochód, którym celowo spowodują wypadek drogowy, kolokwialnie mówiąc „przejadą" Błażeja C., a samochód porzucą w lesie – przekazuje prokuratura.

Niedoszli jeszcze wówczas sprawcy, postanowili swój plan wcielić w życie. W Różanie kupili samochód osobowy marki Audi posługując się fałszywymi danymi i podając się za „Jana Kowalskiego". Podpis na umowie sfałszował Piotr Ż.

- 24 lipca 2019 r. w godzinach porannych Piotr Ż. pojechał do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego i obserwował go. Błażej C. wsiadł na rower i wyjechał z posesji. Kiedy mężczyzna wjechał na drogę asfaltową Piotr Ż. ruszył za nim. W pewnej chwili przyspieszył i uderzył Błażeja C. prawą stroną pojazdu w tył roweru. Na skutek zderzenia Błażej C. uderzył w przydrożne drzewo, a następnie wpadł do rowu – czytamy w informacji prokuratury.

Kierowca audi zgodnie z ustalonym planem zbiegł z miejsca zdarzenia i uciekł do lasu. Tam jednak jego samochód „zakopał się". Sprawca wypadku porzucił auto po czym zadzwonił do Adriana C., by przyjechał po niego, co ten uczynił. Mężczyźni odjechali w kierunku Ostrołęki. Udali się do Szymona N. i oznajmili mu, że już jest po wszystkim.

- Szymon N. pomógł sprawcom zabójstwa, udał się w miejsce porzucenia audi, które wskazał mu Piotr Ż. Sam nie odnalazł auta. Piotr Ż. razem z Szymonem N. pojechali razem, odnaleźli auto. Próby przetransportowania auta okazały się bezskuteczne. Mężczyźni chcąc zatrzeć ślady zabójstwa uszkodzili karoserię samochodu, wybili szyby oraz zabrali tablicę rejestracyjną, kołpaki i koło dojazdowe – informuje prokuratura.

Adrian C. i Piotr Ż. zostali oskarżeni o zabójstwo Błażeja C., zaś Piotr Ż. dodatkowo także o nakłanianie do zbrodni zabójstwa oraz sfałszowanie dokumentów. Szymon N. został oskarżony o utrudnianie prowadzenia śledztwa. Sprawcom zabójstwa grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności oraz pozbawienie praw publicznych, sprawcy utrudniania postępowania – kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Przez cały okres trwania śledztwa wobec Adriana C. i Piotra Ż. stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. **rj**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że zmarł były pracownik Eltel Networks Energetyka S.A.

Pan

Marcin Piątek

Łącząc się w bólu i smutku
wyrazy głębokiego współczucia całej Rodzinie

składa

Zarząd, współpracownicy i koledzy Eltel Networks Energetyka S.A

FCP- 538

Panu

Wojciechowi Krajewskiemu

Radnemu Miasta Mława

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Sławomir Kowalewski – Burmistrz Miasta Mława
oraz pracownicy Urzędu Miasta

Lech Prejs – Przewodniczący Rady Miasta wraz z radnymi

FCP-543

fot. materiały programu TVN

40-letni Radek za namową Magdy Gessler oświadczył się swojej partnerce Klaudii

Kuchenne rewolucje w Płońsku

Zaręczył się w programie Magdy Gessler

Bohaterem jednego z ostatnich odcinków popularnego programu Magdy Gessler „Kuchenne rewolucje" był lokal w Płońsku. Do przyjazdu znanej restauratorki nie wiodło mu się najlepiej. Choć ma on dobrą lokalizację brakowało mu klientów. Teraz zleceń jest tyle, że pracownicy... nie odbierają telefonów.

40-letni Radek, który od czterech lat prowadzi restaurację Trops. Kiedy nazwę przeczytamy od tyłu, usłyszymy Sport i wszystko staje się jasne. Radek jest bowiem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego, byłym koszykarzem i wielkim miłośnikiem wszelkich dyscyplin sportowych. Uwielbia też gotować, więc postanowił połączyć obie pasje i stworzyć miejsce, gdzie miejscowi kibice obejrzą mecz i zjedzą coś dobrego. Jak na byłego sportowca przystało do zadania przystąpił z zapałem, ale i rozwagą. Kupił nawet opalany drewnem piec do pizzy. W Tropsie pojawiły się włoskie dania.

Jak informuje TVN, na początku Radek uzyskiwał świetne wyniki. Otwarcie lokalu usytuowanego przy ul. Płockiej, w pobliżu rynku, zbiegło się akurat z otwarciem Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, a to zapewniło restauracji liczną klientelę. Niestety świetne czasy minęły. Po zakończeniu mistrzostw klientów ubywało z dnia na dzień.

Potem Radek mocno zaciskał pasa, gotować musi osobiście, a zespół ma skromny i bardzo młody, bez żadnego przygotowania gastronomicznego. Jego częścią jest 27-letnia kelnerka Klaudia, prywatnie partnerka Radka. Niestety, jak mogliśmy się przekonać w programie, właściciel nie tylko gotuje. Zajmuje się też zaopatrzeniem, księgowością i marketingiem. Przepracowany i sfrustrowany brakiem efektów finansowych mężczyzna stał się nerwowy i coraz częściej kłócił się z Klaudią, co niestety obserwowała reszta zespołu.

Wizyta Magdy Gessler rozpoczęła się tradycyjnie od rewolucji w samym lokalu. Znów było rzucanie niedomytymi patelniami, a po porządnym sprzątaniu – nastąpiła metamorfoza wnętrz, które – co mogliśmy zobaczyć na własne oczy – nabrały teraz bardzo ciepłej i przyjaznej kolorystyki.

Restauratorka znana jest ze swoich ciętych komentarzy. Tym razem w jedną z kelnerek rzuciła ścierką, a niedomyte od spodu patelnie starym zwyczajem z hukiem lądowały na podłodze.

Atrakcją lokalu jest opalany drewnem piec do pizzy. Znanej restauratorce bardzo ona zasmakowała podczas pierwszej wizyty. Magda Gessler pochwaliła też włoskie dania przygotowywane przez Radka. Narzekała jedynie na hamburgera, że został zrobiony z taniego sera i „czuć, że mięso było grillowane na brudnym grillu". Za nieatrakcyjny uznała dotychczasowy wystrój lokalu i to, że mogłoby być w nim czyściej. Komentowała, że jest tu jak na wsi...

Metamorfoza zrobiła swoje. Kolacja dla zaproszonych gości wypadła znakomicie. Obecny był wśród m.in. prezes miejscowego Banku Spółdzielczego Dariusz Konofalski wraz z żoną, a z przyjezdnych - mąż Magdy Gessler. Ten ostatni powiedział, że tak znakomitej pizzy jeszcze w Polsce nie jadł. Smakowała ona również innym gościom.

Nic dziwnego, że po emisji programu – przed kilkoma dniami - klienci zaczęli licznie odwiedzać Pizzerię di Bufala, bo taką przybrała ona nową nazwę. Ruch jest na tyle duży, że do lokalu nie można się dodzwonić, o czym przekonaliśmy się na własnej skórze. Wykonaliśmy kilka telefonów, ale na żaden nikt nie zareagował. Na miejscu obsługa uczciwie przyznała, że zamówień teraz jest tyle, iż nie ma ona czasu na odbieranie telefonów.

Program nagrywany był jeszcze przed początkiem pandemii, a wyemitowany dopiero w połowie września. Udział w nim to dla lokali darmowa reklama, szansa na zmianę wystroju i menu, a co się z tym wiąże - pozyskanie nowych klientów.

Płoński odcinek miał zaskakujący finał. Magda Gessler wróciła do Pizzerii di Bufala osiem tygodni później. Dania, które zamówiła, nie straciły na jakości. A że humor wszystkim dopisywał, Magda Gessler zachęciła Radka, by oświadczył się ukochanej. Pożyczyła mu nawet swój własny pierścionek, który na oczach widzów ściągnęła z palca. Klaudia przyjęła zaręczyny, a znana restauratorka nie kryła zadowolenia. Radek już zapowiedział, że Magda Gessler będzie głównym gościem na weselu. To się nazywa historia z happy endem... **RN**

eprasa.pl d5659172fc

Czy pomogła nagroda w wysokości 200 tys. zł?

Zabójcy lidzbarskiego biznesmena zatrzymani

W ręce policji wpadli mężczyźni, którzy są podejrzani o zabójstwo biznesmena z Lidzbarka. To mieszkańcy Nowego Dworu Mazowieckiego. W lipcu 2018 roku mieli oni wejść do domu, skrępować małżeństwo Ż. i ukraść biżuterię wartą 60 tys. zł. Sprawcy działali bardzo brutalnie, doprowadzając do śmierci 63-latka.

W tym domu doszło do tragedii

To co stało się w nocy z 29 na 30 lipca 2018 roku zszokowało mieszkańców Lidzbarka i okolic. Do tej pory o takich zdarzeniach słyszano tam tylko w doniesieniach prasowych i kronikach policyjnych. We własnym domu zamordowany został 63-letni Paweł Ż., lokalny biznesmen, działający w branży transportowej, znany obywatel Lidzbarka.

Do zdarzenia doszło tuż po północy. Do domu państwa Ż. weszło dwóch zamaskowanych napastników. Obezwładnili i skrępowali parę i domagali się wydania pieniędzy i kosztowności. Działali bardzo brutalnie. Uderzali 63-latka pięściami i kopali po całym ciele. Ciosy były na tyle mocne, że doprowadziły do śmierci mężczyzny. Znęcanie się nad mężczyzną i kobietą miało trwać około trzech godzin. W końcu rozbójnicy zmusili kobietę do wydania kosztowności. Sprawcy zabrali biżuterię o wartości ponad 60 tys. zł i uciekli. Kobieta przeżyła, ale z licznymi obrażeniami trafiła do szpitala.

Sprawcy byli znani po roku, jednak brakowało konkretnych dowodów

Następnego dnia od wczesnych godzin porannych wokół domu przy ul. Rejtana w Lidzbarku stało wiele radiowozów policji. Na miejscu zdarzenia pod nadzorem prokuratora pracowała grupa dochodzeniowo – śledcza, technik kryminalistyki oraz eksperci z laboratorium kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Policjanci zabezpieczyli wiele śladów kryminalistycznych, a także nagrania okolicznego monitoringu. - To jednak nie pozwoliło wówczas na szybkie ustalenie podejrzanych. Do tego potrzebne były kolejne miesiące intensywnej pracy operacyjnej. Po roku policja miała już dane podejrzewanych o dokonanie zbrodni. Jednak wówczas zgromadzony materiał dowodowy był niewystarczający do tego, aby przedstawić im zarzuty. Potrzeba było kolejnych miesięcy drobiazgowej pracy oraz jednoznacznej opinii biegłych, m.in. z zakresu badań śladów biologicznych i badań mechanoskopijnych. Czynności w tej sprawie prowadzone były pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Elblągu - informuje mł. asp. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie.

Zatrzymani nie przyznali się do winy

Kilka dni po tragedii anonimowy darczyńca wyznaczył nagrodę w wysokości 200 tys. zł w zamian za pomoc w złapaniu morderców. Czy pomogła ona w śledztwie? Tego nikt nie chce komentować. W końcu wszystkie elementy układanki zostały jednak poskładane. Policjanci z wydziału kryminalnego wojewódzkiej policji w Olsztynie w środę, 16 września zatrzymali dwóch mieszkańców Nowego Dworu Mazowieckiego. Do zatrzymań 35- i 36-latka doszło w okolicy ich miejsc zamieszkania. Zatrzymani usłyszeli zarzuty zabójstwa, rozboju i kradzieży z włamaniem.

Policyjne zdjęcia zrabowanej biżuterii

Mężczyźni nie przyznali się do winy i odmówili składania wyjaśnień. Śledczy zwrócili się z wnioskiem do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania zatrzymanych. Sąd Rejonowy w Elblągu przychylił się do ich wniosku. Zatrzymanym grozi kara od lat 8 do nawet dożywotniego pozbawienia wolności – mówi mł. asp. Tomasz Markowski.

Lidzbarczanie odetchnęli z ulgą

Mieszkańcy Lidzbarka bali się, że sprawcy morderstwa mogą żyć wśród nich. W końcu po dwóch latach odetchnęli z ulgą.

- Lidzbark jest bardzo spokojny, takie sytuacje u nas nie mają miejsca. Niby byliśmy przekonani, że dokonał tego ktoś z zewnątrz, ale cały czas mieliśmy gdzieś obawy, że może to być ktoś, kto mieszka niedaleko, tylko dobrze się kryje – komentuje mężczyzna, mieszkaniec ulicy Rejtana, na której doszło do morderstwa. W rozmowach z lidzbarczanami pojawiają się tezy, że data napadu nie była przypadkowa. Od piątku do niedzieli w mieście odbywały się bowiem „Dni Lidzbarka". Impreza jak co roku przyciągnęła tłumy mieszkańców i turystów, którzy na ostatni weekend lipca przyjeżdżają z różnych stron Polski. - W tym okresie obce rejestracje samochodowe oraz nieznajome twarze nikogo nie niepokoją. To normalne, że w czasie wakacji, a przede wszystkim w czasie festynu pojawia się wielu przyjezdnych. Tu w tym okresie wiele się dzieje. Mimo, że mieszkamy dość daleko od najpopularniejszych miejsc Lidzbarka, to wiele osób tędy wędruje, także w nocy – komentuje nasz rozmówca.

PATRYK PIEKARSKI

OGŁOSZENIE

Zależy Ci na polskim rolnictwie? Spisz się sam!

Czy to kontrola? Jest się czego bać? Czy urzędnik będzie sprawdzać Twój majątek? NIE, NIE i jeszcze raz NIE! Spis rolny jest organizowany co 10 lat po to, żeby poznać polskie rolnictwo i je wspierać. Badanie trwa od 1 września do 30 listopada.

Tegoroczna edycja spisu rolnego będzie wyjątkowa, bo prowadzona w warunkach epidemii. Nie masz jednak absolutnie żadnych powodów do obaw - swoje gospodarstwo rolne możesz spisać **SAMODZIELNIE** w bezpiecznym domowym zaciszu.

To proste! Spisz się przez Internet!

Spis jest OBOWIĄZKOWY dla każdego użytkownika gospodarstwa rolnego w Polsce. Nie trzeba się jednak nigdzie zgłaszać, ani czekać na telefon od rachmistrza. Należy wejść na stronę internetową **https://spisrolny.gov.pl/** i skorzystać z dostępnej tam aplikacji spisowej.

Formularz jest aktywny przez 14 dni od pierwszego logowania. Dane potrzebne do logowania są zamieszczone w liście Prezesa GUS wysłanym jeszcze przed rozpoczęciem spisu do wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych w kraju.

Nie czekaj na rachmistrza i spisz się jak najszybciej! Aplikacja będzie działać **7 DNI W TYGODNIU, 24 GODZINY NA DOBĘ, TYLKO DO KOŃCA LISTOPADA!**

Nie masz komputera i Internetu? Nie szkodzi! Masz do wyboru dwie opcje. Pierwsza to wizyta w Gminnym Punkcie Spisowym. Takie Punkty działają w każdym urzędzie miasta lub gminy na Mazowszu i w całej Polsce. Oprócz połączonego z siecią komputera możesz liczyć na wsparcie przeszkolonego w tym celu urzędnika.

Druga opcja to telefon. Wystarczy zadzwonić na **INFOLINIĘ SPISOWĄ** pod numer 22 279 99 99 w. 1 i zgłosić chęć spisania gospodarstwa. Spis przez telefon będzie dostępny codziennie – również w soboty i niedziele – w godzinach 8:00 – 20:00.

Nikt nie sprawdza majątku ani zarobków!

Formularz spisowy zawiera pytania o składowe elementy gospodarstwa rolnego, ale wyłącznie w ujęciu **PROCENTOWYM I BEZ WSKAZYWANIA WARTOŚCI**. W spisie nie ma też pytań o wysokość zarobków czy przychodów.

Nikomu nic do Twoich danych!

Wszystkie informacje dotyczące gospodarstwa rolnego zebrane podczas spisu są objęte tajemnicą statystyczną. Oznacza to, że nie będą udostępniane **ŻADNYM PODMIOTOM ZEWNĘTRZNYM** – innym urzędom, firmom, zagranicznym korporacjom czy nawet Policji, prokuraturze i sądom! Gwarantuje to ustawa o statystyce publicznej!

Rolniku, to Ty najbardziej skorzystasz!

Dzięki uzyskanym podczas spisu rolnego informacjom lokalne, regionalne i krajowe instytucje będą wiedziały, jak pomagać rolnikom, wspierać społeczności wiejskie i podejmować skuteczne decyzje zapewniające bezpieczeństwo żywnościowe. Dane spisowe są też kluczowe podczas ustalania unijnych dopłat dla rolnictwa.

eprasa.pl d5659172fc

Małże także pilnują jakości H_2O

Wodę z kranu można pić

Rozmowa z **Markiem Dusińskim**, prezesem Zakładu „WOD-KAN" w Mławie

*** Odkręcam kran, woda leci. Skąd i jaką drogę przebywa do mojego czajnika?**

- Miasto Mława posiada na swoim terenie 12 studni głębinowych, z których czerpana jest woda surowa do dwóch stacji jej uzdatniania. Stacje są o różnej wydajności, ale bliźniaczo do siebie podobne i wykorzystują tę samą technologię uzdatniania. Woda surowa zawiera w swoim składzie fizykochemicznym tylko dwa parametry (żelazo i mangan), które trzeba zmienić, aby dostosować jakość do warunków zawartych w rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Zastosowano odpowiednią technologię opartą na przedłużonym jej napowietrzaniu i następnie zatrzymaniu związków żelaza i manganu na żwirowych filtrach pośpiesznych. Nad jakością wody, która opuszcza teren stacji w pierwszej kolejności czuwają małże słodkowodne, które pracują u nas od wiosny 2019 roku. Regularne badania jakości wody zarówno na stacjach jak i wybranych punktach Mławy wykonuje nam też sanepid we współpracy z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Mławie. Tak przygotowana woda opuszcza tereny jednej i drugiej stacji przewodami wodociągowymi pod odpowiednim ciśnieniem zasilając w wodę naszych mieszkańców i zakłady pracy. W zależności od odległości od jednej bądź drugiej stacji, woda do naszych domów może przebyć nawet kilkanaście kilometrów. Długość czynnej sieci wodociągowej wraz z przyłączami to około 200 km.

*** Czy mławskie H_2O jest dezynfekowane?**

- Mławskie stacje uzdatniania wody posiadają instalacje do dezynfekcji wody zarówno tej surowej jak i tej która po uzdatnieniu jest przez system pompowy wysyłana do naszych mieszkańców. Przynajmniej dwa razy do roku czyścimy wszystkie urządzenia technologiczne na stacjach i je dezynfekujemy. Dezynfekcja wody wysyłanej na miasto była wykonywana sporadycznie tylko kiedy utrzymywały się wysokie temperatury powietrza przez długi czas. Zawsze taka informacja pojawiała się na naszej stronie internetowej.

*** Czego jest za dużo, a czego brakuje w tym płynie? Dwie stacje uzdatniania wody są jednak do czegoś potrzebne?**

- Tak jak wspomniałem wcześniej woda surowa pozyskiwana z ujęć głębinowych spełnia zapisy zawarte w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 roku w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi poza związkami żelaza i manganu, które są usuwane w procesie uzdatniania wody.

*** Coraz częściej mówi się, że można pić wodę bezpośrednio z kranu. W czym ona jest lepsza, zdrowsza od tych kupowanych, niegazowanych, w plastikowych butelkach?**

- Zarówno woda w butelce jak i ta z sieci wodociągowej musi być bezpieczna dla ludzi i zwierząt. W związku z tym jej parametry muszą być zgodne z cytowanym przeze mnie wyżej rozporządzeniem. Ta w kranie jest świeża, ponieważ od wyprodukowania do odbioru w mieszkaniach i domach przez mieszkańców Mławy mija kilka bądź kilkanaście godzin, woda w butelce zgodnie z najnowszymi badaniami zawiera mikrocząsteczki plastiku. Do wyprodukowania litrowej butelki PET potrzeba 3 litry wody. Na korzyść „kranówki" przemawia też jej cena. 1 litr w butelce kosztuje około 1 zł, litr wody z kranu 0,3 grosza. Decyzję o wyborze pozostawiam naszym mieszkańcom.

*** Ile metrów sześciennych na dobę zużywają jej mieszkańcy Mławy? Zużycie wzrasta czy maleje?**

- Mława czyli mieszkańcy i instytucje oraz zakłady przemysłowe zużywa dziennie około 5200 m^3/dobę. Od kilku lat obserwujemy zwiększone zużycie wody na terenie miasta.

*** Firmy chętnie korzystają z miejskich wodociągów czy raczej starają się o pozwolenia i korzystają z własnych studni głębinowych?**

- Zakłady pracy posiadają przyłącza i korzystają z wody z miejskiej sieci wodociągowej. Wyjątkiem tu jest szpital posiadający własne ujęcie głębinowe oraz przyłącze wodne z miejskiej sieci (musi mieć dwa niezależne źródła zaopatrzenia w wodę) oraz jeden z zakładów przemysłu mięsnego.

*** Woda stała się ostatnio jednym z głównych tematów rozmów w mieście, z powodu przyjęcia kryterium jej zużycia do naliczania opłat za odbiór odpadów od 1 lipca br. Czy przez prawie trzy miesiące obowiązywania nowych stawek za odpady dało się zauważyć jej mniejszy pobór?**

- Jest to zbyt krótki okres żeby wyciągać prawidłowe wnioski. Na analizę poboru wody przez mieszkańców będzie czas na początku przyszłego roku. Myślę, że 6 miesięcy będzie miarodajnym czasem do dokonania analizy.

*** Mamy wystarczające zapasy podziemnej wody, aby nie obawiać się za bardzo coraz częściej pojawiających się okresów długiej suszy?**

- Każde źródło wody czy to powierzchniowej czy podziemnej musi być zasilane w taki sposób, żeby zasoby mogły się odtwarzać. W przypadku Mławy okres przesiąkania wody do warstw wodonośnych zgodnie z Analizą Ryzyka, która została opracowana przez Hydroconsult Sp. z o.o. Biuro Studiów i Badań Hydrogeologicznych i Geofizycznych wynosi od 26 do 168 lat. Oznacza to iż warstwa wodonośna jest zabezpieczona przed przedostawaniem się do niej zanieczyszczeń z gruntu i również ilość obecnych opadów atmosferycznych będzie miała wpływ na warstwę za jakiś czas. Te informacje będziemy mieli po wykonaniu jeszcze szeregu opracowań i badań, które w tej chwili rozpoczęliśmy. Są to: pompowania badawcza studni ujęcia miejskiego w Mławie (testy studni i testy warstwy), numeryczny model matematyczny układu krążenia wód podziemnych systemu wodonośnego w rejonie miasta, odzwierciedlający średni quasi-ustalony stan wód podziemnych oraz ekspertyza dotycząca stanu studni oraz zasobów eksploatacyjnych ujęcia miejskiego w Mławie.

Po wykonaniu tych czynności określimy wspólnie z burmistrzem Sławomirem Kowalewskim strategię dotyczącą poboru i pozyskiwania wody na wiele lat.

*** Wodą zajmuje się pan od 30 lat, jej smak, coraz ostrzejsze normy jakości, skłaniają do spożywania prosto z kranu? Która jest zdrowsza- twarda czy miękka?**

- To jest indywidualna sprawa każdego człowieka. Wielokrotnie wykonywane testy wśród moich przyjaciół i znajomych, kiedy dawałem im do picia wodę z kranu i z butelki potwierdziły, że trudno jest rozpoznać pochodzenie wody. Odpowiednio schłodzona woda z kranu w Mławie jest smaczna, zawiera wszystkie elementy dla wody mineralnej lub źródlanej. Średnia twardość (od 180 do 330 mg $CaCO_3$ /l) to zaleta, nie wada. Co prawda twardość ma negatywny wpływ na część urządzeń w gospodarstwie domowym (np. czajniki), ale zawartość wapnia i magnezu czyli tych pierwiastków, które powodują wzrost twardości ma pozytywny wpływ na organizmy człowieka i zwierząt. Jak podaje Polskie Towarzystwo Magnezologiczne są dowody na to, że twarda woda, zawierająca większe ilości biopierwiastków jak, magnez i wapń, może być zdrowsza od miękkiej, ponieważ na terenie gdzie występuje, zaobserwowano niższą zapadalność na choroby układu krążenia. Przykładem są mieszkańcy Gruzji, którzy pijąc wodę twardą, w mniejszym stopniu cierpią na choroby miażdżycowe i dożywają sędziwego wieku. Inaczej jest w Finlandii, której obywatele mający do dyspozycji wodę miękką, polodowcową, częściej zapadali na choroby serca i umierali nawet w młodym wieku..

Decydując się na picie wody z kranu należy pamiętać o tym, że płynie ona przez instalację w budynku, która może była wykonana kilkadziesiąt lat temu i jest zanieczyszczona, co będzie miało negatywny wpływ na wizualne odczucia i smak wody, dlatego trzeba zadbać o wewnętrzną instalację. Z doświadczenia wiem, że mało kto zwraca na to uwagę i nie czyści domowych rur, którymi dociera do nas bezpośrednio.

Rozmawiał
WALERIAN DZICZKIEWICZ

Fot. M. Dusiński

Prezes opowiada dzieciom o pracy stacji uzdatniania wody. Zdjęcie wykonano przed pandemią

PTTK

Serdecznie zapraszamy!

PTTK Ciechanów, ul Warszawska 33
tel. 23 672 58 65, 672 34 20,
604 173 457
pttk@ciechanow.pl
www.pttk-ciechanow.pl

Chełm - polskie Carcassonne
03-04 października

PROGRAM:

1 dzień
godz. 6.00 – zbiórka przy PTTK, zwiedzanie:
Poleski Park Narodowy obejmuje liczne bagna, torfowiska i jeziora oraz naturalne kompleksy leśne z bogactwem flory i fauny, zwiedzimy centrum edukacji w Urszulinie i przejdziemy niesamowitą, drewnianą ścieżką przyrodniczą „Dąb Dominik" wiodącą przez lasy do jeziora Moszne.
- „Szlak przenikania kultur" - Włodawa, miasto w którym obok siebie stoją: Kościół, Cerkiew i Synagoga
- Sobibór – Muzeum Byłego Obozu Zagłady
obiadokolacja i nocleg w hotelu 3-gwiazdkowym w Okunince nad Jeziorem Białym

2 dzień
śniadanie, przejazd do Chełma – miasta na kredzie, zwiedzanie:
Stare Miasto: barokowy kościół, Rynek Staromiejski, cerkiew prawosławna św. Jana Teologa, zespół katedralny na „Górce", wczesnośredniowieczne grodzisko.
Chełmskie Podziemne Kredowe: unikalna w skali Europy podziemna trasa turystyczna, w której na turystów czeka duch Bieluch
obiad, zakończenie wycieczki późnym wieczorem.
Świadczenia:
transport, nocleg, wyżywienie zgodne z programem, pilot, przewodnik, ubezpieczenie, bilety wstępów.
Cena: 540 zł

FCP-542

R E K L A M A

eprasa.pl d5659172fc

Już 3269 mężczyzn po pięćdziesiątce odzyskało 100% możliwości seksualnych

Nowy środek na potencję dla mężczyzn 50+

TYLKO do 6 PAŹDZIERNIKA 72% taniej!

100% satysfakcji

Wyprodukowany specjalnie dla mężczyzn w wieku dojrzałym bije rekordy popularności za oceanem. Nazywany afrodyzjakiem XXI wieku przywraca pełnię zdolności seksualnych, naturalnie odbudowuje libido i wzmacnia erekcję.

Statystyki są przygnębiające: ponad 60% 50-latków uprawia seks tylko 1–2 razy w miesiącu, a aż 1/4 wcale. Z kolei wśród 60-latków tylko połowa jest aktywna seksualnie, pozostali zamieniają się we sfrustrowanych i zrzędzących emerytów, którym trudno przyznać się, że najbardziej w życiu boli ich brak seksu. Tylko, że to NIE JEST ich wina! Osłabienie libido i problemy z erekcją dotykają już co czwartego mężczyznę w Polsce, czego przyczyną są głównie: stres, pośpiech, niezdrowy tryb życia oraz niski poziom testosteronu we krwi. W końcu przychodzi taki moment, że mężczyzna zaczyna mieć poważne problemy ze wzwodem. Rodzi to ogromną frustrację, która niszczy jego samoocenę i rujnuje jego związek.

5 naturalnych substancji stymulujących erekcję

Jeśli ten problem dotyczy również Ciebie (albo Twojego męża lub partnera) – nie jesteś sam! Z problemem braku (lub niepełnej) erekcji milionów mężczyzn na świecie postanowili rozprawić się naukowcy z ośrodka klinicznego w Houston. Najpierw na podstawie badań wytypowali najczęstsze przyczyny impotencji. Następnie poszukali najlepszych, naturalnych sposobów, które pozwolą je pokonać. I tak stworzyli **preparat, który łączy w sobie 5 najsilniejszych substancji stymulujących erekcję.** Środek, który składa się w 100% z naturalnych wyciągów roślinnych (w przeciwieństwie do sztucznych dopalaczy dostępnych na rynku działających krótko i doraźnie).

Pan Marcin W. z Krakowa był jednym z tysięcy mężczyzn w Polsce, których dotknął problem spadku libido i braku erekcji. Oto jego relacja:

Mam 57 lat, żonę, dwójkę dorosłych dzieci. Od 28 lat pracuję jako organista w kościele. Problemy ze wzwodem zaczęły się u mnie od choroby prostaty. Z początku myślałem, że to chwilowe, ale niestety, chęć do seksu spadła, nie miałem wzwodu i stresowałem się. A moja żona lubi seks! Czułem, że zawodzę ją na całej linii, że nasze życie intymne gaśnie. Wiagry nie chciałem brać ze względu na nadciśnienie. No ale co ma zrobić facet, któremu nie staje? Samoocena leci w dół, zacząłem sobie sączyć winko wieczorami. A moja żona zmieniła się w prawdziwą jędzę, biegała tylko po domu i trzaskała garnkami. Czułem się jak niepełnosprawny staruszek...

Któregoś dnia przeczytałem w gazecie, że poszukują chętnych do wypróbowania nowego preparatu na potencję. I zgłosiłem się. Zwłaszcza, że pisali iż mogą brać go osoby z nadciśnieniem, chorzy na serce i prostatę. Po kilku dniach dostałem preparat pocztą. Dyskretnie opakowany w zwykłe, szare, tekturowe pudełko. Zacząłem brać, jak pisali: jedną tabletkę rano, drugą wieczorem. I stał się cud! [śmiech]

Dokładnie trzeciego dnia wieczorem poczułem, jak narasta we mnie ochota na seks. Jakiś taki entuzjazm we mnie wstąpił i energia. Poczułem, jak sztywnieję. Rewelacja. Tego dnia uprawialiśmy seks jak dawniej, a nawet lepiej, bo mogłem długo. I tak już zostało! Moja żona przemieniła się znów w fajną babkę, chodzi zadowolona. Dobrze jest!

Mąż dobiega już do 60. Zawsze wolałam starszych facetów, ale mam też swoje potrzeby! Ostatnio każda próba seksu kończyła się kompletną klapą! Staszek zawstydzony swoją łóżkową niesprawnością unikał mnie jak ognia. Miałam tego dość, musiałam coś z tym zrobić! Szukałam, szukałam i w końcu natrafiłam na ten preparat. Już po jednej tabletce zażytej przez męża wreszcie poczułam co to porządny seks! A teraz po 3 tygodniach nie mogę wyjść z zachwytu. Każdego wieczora po parę godzin, znowu czuje się jak nastolatka!

Iwona (46 lat) z Płocka

Po skończeniu 60 lat czułem się jak jakiś seksualny inwalida. Martwiłem się, że przestanę wystarczać żonie i będzie szukała wrażeń u młodszych i sprawniejszych... Ze względu na problemy z sercem nie mogłem używać słynnych niebieskich tabletek. Lekarz zachęcił mnie do spróbowania tych naturalnych tabletek biostymulacyjnych. Mówił, że ich skuteczność sięga nawet 99%. No i faktycznie. Nie miałem wyboru, postanowiłem spróbować. To był strzał w dziesiątkę! Czuje się jakbym znowu miał 20 lat, a czasem chcę mi się jeszcze bardziej niż wtedy! Już prawie 30 lat po ślubie, a z żoną jest tak jak na samym początku związku. Jest moc!

Andrzej K. (67 lat) z Bud

W jaki sposób preparat odbudowuje i wzmacnia mechanizm erekcji?

Działanie preparatu z Houston jest dogłębne i trwałe. Nie tyle sztucznie wywołuje erekcję (co w przypadku popularnych na rynku preparatów może być bolesne), ile **permanentnie uzdrawia cały mechanizn i odbudowuje męskie libido** począwszy od hormonów (zwiększa naturalną produkcję testosteronu w organizmie), na naprawieniu mechanizmu erekcji kończąc.

Preparat działa na TRZECH głównych płaszczyznach: **1) zwiększa produkcję tlenku azotu,** który odpowiada za prawidłowy dopływ krwi do penisa i nasilenie erekcji; **2) wzmacnia erekcję i pozwala lepiej ją kontrolować** oraz wydłuża czas jej trwania poprzez zwiększenie ukrwienia ciał jamistych i utrzymanie na stałym poziomie stężenia cGMP, **3) poprawia libido i wydolność seksualną** (m.in. zawiera tzw. **naturalną wiagrę, czyli peruwiański korzeń rośliny Lepidum meyenii – skuteczny afrodyzjak zwiększający doznania seksualne** i stosowany przez starożytnych Inków). W efekcie mechanizm erekcji zostaje **NA TRWAŁE zregenerowany** za pomocą naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia ekstraktów roślinnych. A mężczyzna odzyskuje **możliwości seksualne takie, jak miał w wieku 20 – bądź 30-kilku lat!** Bez chemii i sztucznego pobudzania, jak to ma często miejsce w wypadku wielu innych dostępnych na rynku środków.

Dla kogo jest preparat?

Preparat został stworzony specjalnie z myślą o mężczyznach DOJRZAŁYCH w tym również cierpiących na nadciśnienie, dolegliwości układu krążenia czy prostaty. Nie powoduje skutków ubocznych, ponieważ nie wywołuje erekcji sztucznie, tylko naprawia jej mechanizm. Ale mogą go oczywiście stosować również młodsi mężczyźni.

Preparat dotarł niedawno do Europy. W Polsce jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest dyskretne, nie trzeba wcześniej nic płacić – dopiero w momencie odbioru przesyłki. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze 120 osób otrzyma dofinansowanie!

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB!

Pierwsze 120 osób, które zadzwoni do 6 października 2020 r., dostanie **dofinansowanie!** Otrzymasz wówczas naturalny preparat na odbudowanie potencji i wzmocnienie erekcji za udział w Fabryce Zdrowia **za jedyne** ~~323~~ **87 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń dziś: 81 300 36 52

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 **(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)**

eprasa.pl d5659172fc

Jedyna taka uczelnia w regionie

Rozmowa z dr inż. Grzegorzem Kocem, rektorem Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie

*** Rozpoczynający się za kilka dni nowy rok akademicki będzie dla pana rokiem szczególnym...**

- Nie ukrywam, że tak.

*** Wcześniej przez 10 lat był pan prorektorem PUZ. Od 1 września 2020 r. jest pan rektorem. Czy czuje pan z tego powodu większy ciężar na swych ramionach?**

- Trudno powiedzieć. Zarządzanie tak dużą instytucją jak uczelnia to wielka odpowiedzialność. Tego zadania podjąłem się świadomie, mając dużą wiedzę o naszej uczelni. Dotychczasowy rektor nie mógł kontynuować swojej misji ze względu na ograniczenie dotyczące liczby kadencji, które są określone w prawie akademickim. PUZ jest uczelnią z tradycjami i dużym dorobkiem. Funkcjonuje już ponad 20 lat. Ma ponad 6,5 tysiąca absolwentów. Cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród absolwentów szkół średnich chcących studiować. Przejmując stery uczelni będę starał się zachować wszystko to, co jest dobre i buduje naszą pozycję w środowisku.

*** Ale świat ciągle stawia przed nami nowe wyzwania...**

- Naszym największym wyzwaniem jest pogodzenie uczelnianej tradycji z koniecznością zmian. Musimy i chcemy być elastyczni. Musimy reagować na potrzeby rynku pracy. Obecnie to nasze najważniejsze wyzwanie. Dlatego w naszych planach uwzględniamy zapotrzebowanie społeczne. Każdego roku ja i inni przedstawiciele uczelni odbywamy spotkania z przedstawicielami 12 samorządów powiatowych naszego regionu. Spotykamy się z dyrektorami szkół ponadpodstawowych, wsłuchać się w ich głos na temat edukacyjnych oczekiwań młodzieży.

*** Żadna uczelnia nie może funkcjonować bez studentów. Jak duża jest społeczność akademicka PUZ? Ilu uczelnia ma studentów?**

- Obecnie kształci się na niej ok. 1600 studentów, w zdecydowanej większość na studiach stacjonarnych. Cała nasza akademicka społeczność liczy ok. 2.000 osób.

*** Czy tegoroczna rekrutacja na PUZ była udana?**

- Tegoroczna rekrutacja jeszcze trwa. Ponieważ rozpoczęliśmy ją z opóźnieniem, przedłużamy termin jej zakończenia. Będziemy ją prowadzić do 13 października. Taki jest wymóg i oczekiwania społeczne, gdyż egzaminy maturalne odbyły się z ponad miesięcznym opóźnieniem. Musimy także dać możliwość dostania się na studia tym absolwentom, którzy zdawali maturę poprawkową. Każdego roku przyjmujemy na pierwszy rok studiów 600 do 700 kandydatów. Chcemy utrzymać ten poziom. Jest to bowiem optymalna liczba zapewniająca studentom pierwszego roku możliwość odbywania zajęć w bardzo dobrych warunkach.

*** Ile miejsc i na jakich kierunkach uczelnia przygotowała w tym roku?**

- Podobnie jak w latach minionych, chcemy przyjąć około 700 kandydatów na studia stacjonarne i niestacjonarne. Chciałbym podkreślić, że prowadzimy także studia wieczorowe dla osób pracujących. Są to studia stacjonarne za które nie pobieramy opłaty. Zajęcia dla tej grupy studentów organizujemy w godzinach popołudniowych i częściowo w weekendy. Nasza uczelnia funkcjonuje w trzech obiektach dydaktycznych. Dwa znajdują się w Ciechanowie, jeden w Mławie. W roku akademickim 2020/2021 prowadzimy rekrutację na następujące kierunki: studia inżynierskie – mechanika i budowa maszyn, inżynieria środowiska, informatyka, rolnictwo, elektronika i telekomunikacja; studia licencjackie: pielęgniarstwo, ekonomia, praca socjalna, bezpieczeństwo wewnętrzne i logistyka; studia magisterskie: praca socjalna pielęgniarstwo, zarządzanie. Oferujemy również jednolite studia magisterskie na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna.

*** Czy w zbliżającym się roku akademickim uruchomione zostaną jakiś nowe kierunki kształcenia?**

- Odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne zgłaszane przez ośrodki pomocy społecznej i naszych absolwentów studiów pierwszego stopnia, od nowego roku akademickiego uruchamiamy kierunek praca socjalna studia II stopnia.

*** Od wielu lat uczelnia bardzo duży nacisk kładzie na kształcenie praktyczne...**

- Studiowanie to nie tylko wykłady. To także ćwiczenia, laboratoria, pracownie. To także zajęcia praktyczne i praktyki w zakładach pracy. Nasza uczelnia od dawna kładzie duży nacisk na praktyczną naukę zawodów, w których kształcimy. Stąd też zależy nam, aby studenci mogli odbywać praktyki w jak najlepszych warunkach. W naszej uczelni trwają one 6 miesięcy. W tym celu uczelnia podejmuje współpracę z podmiotami działającymi w branży przemysłowej, administracji, służbie zdrowia i biznesie. Chodzi o to, aby studenci od strony praktycznej mogli poznać specyfikę różnych podmiotów gospodarczych. Studentom naszej uczelni i absolwentom innych uczelni zapewniamy studia II stopnia, które dają pełne kwalifikacje zawodowe już w momencie podjęcia pracy. Marzy mi się, aby w przyszłości studia na naszej uczelni miały formę dualną, czyli oprócz teorii uczyły też umiejętności praktycznych potrzebnych w danym zawodzie.

*** PUZ angażuje się także w projekty badawczo-rozwojowe na rzecz środowiska lokalnego.**

- Tak. Jako Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego chcemy jeszcze bardziej otworzyć się na współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym. W ostatnim czasie przygotowaliśmy nową ofertę w zakresie wspólnego prowadzenia prac badawczo-rozwojowych i innych prac zleconych realizowanych na potrzeby zakładów pracy. Z naszych obserwacji i rozmów z przedstawicielami środowiska biznesowego wiemy, że brakowało tego elementu w dotychczasowej współpracy. Jako uczelnia mamy dobrze przygotowaną kadrę dydaktyczną w wielu dziedzinach nauki oraz dobrze wyposażone specjalistyczne pracownie i laboratoria, w których z powodzeniem można wykonywać wiele ciekawych badań i testów na rzecz różnych zakładów pracy.

*** Na przykład...**

- Obecnie współpracujemy w tej sferze z PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. i Curtis Development Sp. z o.o. Współpraca ta dotyczy mechaniki i budowy maszyn. Mamy nadzieję, że jest to początek tego typu działań. Chciałbym podkreślić, że takie usługi oferujemy jako jedyna uczelnia w naszym regionie.

*** Dlaczego absolwenci szkół średnich wybierają właśnie PUZ? Co decyduje, że chcą studiować na uczelni, która funkcjonuje poza dużymi ośrodkami akademickimi naszego kraju?**

- Państwowa Uczelnia Zawodowa w Ciechanowie to jedyna w naszym regionie uczelnia publiczna oferująca bezpłatne studia stacjonarne. Główne atuty naszej uczelni to: bogata oferta kierunków i specjalności (w tym studia magisterskie), fachowa i renomowana kadra, nowoczesna baza dydaktyczna. Mamy świadomość, że trudno wykształcić inżyniera czy pielęgniarkę bez odpowiedniego zaplecza dydaktycznego i nowoczesnej aparatury. Stąd też nasza baza wzbogacana jest systematycznie o nowocześnie wyposażone laboratoria i pracownie umożliwiające edukację na najwyższym poziomie technologicznym. W uczelni funkcjonuje również rozbudowany system stypendialny. Stypendia socjalne, stypendia za osiągnięcia wynikające z dorobku studenta w różnych dziedzinach, stypendium dla osób niepełnosprawnych, zapomogi... Oferujemy też możliwość zamieszkania w Domu Studenta. To wszystko przyciąga młodzież do naszej uczelni. Z raportu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego podsumowującego losy absolwentów wyższych uczelni wynika, że zdecydowana większość osób opuszczających mury ciechanowskiej uczelni znajduje zatrudnienie. Nic więc dziwnego, że PUZ im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie jest postrzegana jako uczelnia nowoczesna, elastycznie reagująca na zmieniające się potrzeby lokalnego rynku pracy, sprawnie współdziałająca z lokalnym otoczeniem pracodawców, administracją samorządową i środowiskiem edukacyjnym. Że jest postrzegana jako uczelnia odpowiadająca na oczekiwania mieszkańców północnego Mazowsza.

*** Wiem, że marzy się panu zwiększenie liczby studentów. Także tych pochodzących zza naszej wschodniej granicy...**

- Jak dotychczas niewielu mamy studentów obcokrajowców. Oblegają oni bardziej uczelnie przy wschodniej granicy lub uczelnie akademickie. Nie oznacza to, że nie zamierzamy wzmocnić naszych działań w tym kierunku. Powołaliśmy dział, który ma za zadanie nawiązywania kontaktów zagranicznych. Wśród cudzoziemców zainteresowani kształceniem na naszej uczelni są obywatele nie tylko Ukrainy i Białorusi, ale także odległego Kazachstanu.

*** I...**

- Barierą jest brak znajomości języka polskiego, która jest niezbędną do podjęcia studiów. Nie bez znaczenia są też koszty nauki. Osoby, które posiadają Kartę Polaka, nie ponoszą dodatkowych kosztów, są traktowani jak obywatele polscy. Język polski znają również na tyle, że mogą posługiwać się nim na uczelni. W tym roku dodatkową barierą są związane z pandemią koronawirusa ograniczenia w przemieszczaniu się po Polsce i świecie.

*** Ustawa o szkolnictwie wyższym pozwala rektorowi na samodzielne podejmowanie decyzji w wielu sprawach. Z wcześniejszych rozmów wiem, że przed podjęciem decyzji dotyczących rozwoju uczelni lubi pan zasięgnąć opinii innych osób...**

- To jest tradycja zarządzania otwartego i akademickości. A ja jestem człowiekiem otwartym.

*** Pandemia koronawirusa odciska piętno na wielu sferach naszego życia. Czy odciśnie swój znak także na uroczystej inauguracji roku akademickiego w PUZ?**

- Tegoroczna inauguracja odbędzie się w Mławie w drugiej połowie października. Będzie inna niż poprzednie. Choćby z tego powodu, że będzie to pierwsza ważna uroczystość z udziałem nowo wybranego Senatu i nowych władz uczelni. W Inauguracji wezmą udział zaproszeni goście związani z uczelnią i ją wspierający. Będzie Rada Uczelni, przedstawiciele samorządów, interesariusze zewnętrzni... Z uwagi na epidemię koronawirusa liczba uczestników uroczystości będzie ograniczona. Podczas immatrykulacji ślubowanie złożą wyróżnieni studenci I roku, przedstawiciele poszczególnych kierunków studiów licencjackich, inżynierskich i magisterskich. Dobrą tradycją jest również to, że niektóre samorządy terytorialne i firmy nagradzają najlepszych studentów ze swojego terenu. Wręczenie Nagrody Prezydenta Miasta Ciechanów, Nagrody Burmistrza Miasta Mława, nagród Wójta Gminy Ciechanów i Wójta Gminy Opinogóra czy nagrody Prezesa firmy LG, to miły akcent podczas każdej inauguracji roku akademickiego.

*** A w jakiej formie będzie odbywała się nauka na uczelni? Stacjonarnej? Zdalnej?**

- Obecny rok akademicki zaczyna się tradycyjnie 1 października. Jednak dla studentów pierwszego roku studiów rozpoczęcie zajęć planujemy 19 października. Tak też robi wiele innych uczelni.

*** Dlaczego?**

- Jak wcześniej powiedziałem, w tym roku matury odbyły się z ponad miesięcznym opóźnieniem. Nie możemy rozpocząć zajęć, nie dając równych możliwości udziału w zajęciach wszystkim studentom.

Rozmawiał
KRZYSZTOF KOWALSKI

Dr inż. Grzegorz Koc ma 64 lata. Urodził się w powiecie garwolińskim. Jest absolwentem Technikum Ogrodniczego w Sochaczewie. W 1979 r. ukończył wydział melioracji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W 1980 r. został nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach (obecny Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny). Na uczelni tej pracował 30 lat. W 2010 r. przeniósł się do Ciechanowa i został nauczycielem akademickim Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (tak do niedawna nazywała się PUZ im. Ignacego Mościckiego).

Jest doktorem nauk rolniczych. Wykłada klimatologię, gospodarkę wodną, bioklimatologię, agrometeorologię i organizację produkcji grzybów jadalnych.

4-letnią kadencję rektora rozpoczął 1 września.

eprasa.pl d5659172fc

Niesamowite odkrycie

Osada sprzed 2 tys. lat

Rozmawiamy z Katarzyną Chmielewską, archeolog, która prowadzi wykopaliska przy przebudowie drogi wojewódzkiej 541 na terenie pow. żuromińskiego.

*** Co udało się pani odkryć podczas przebudowy tego odcinka drogi wojewódzkiej, na wysokości miejscowości Chamsk?**

- Tak jak pani zauważyła, trwa modernizacja drogi wojewódzkiej od Franciszkowa do Bieżunia. W trakcie prac ziemnych, podczas odhumusowania terenu zostało odkryte właśnie to stanowisko archeologiczne. To nowe, nieznane dotąd stanowisko. Nigdy nie zostało zinwentaryzowane, nikt o nim nie słyszał, a to dlatego, że teren jest niedostępny, a obiekty znajdowały się bardzo głęboko. Nawet prowadzona na tutejszych polach orka nie dawała żadnej możliwości odkrycia osady.

*** Mówi pani, że to osada. W jakiej jej części aktualnie się znajdujemy? Widzę czarne połacie na ziemi, co to takiego?**

- Tak, to jedna wielka osada składająca się z dwóch części. Tu, gdzie aktualnie jesteśmy to część gospodarcza, a ciemne place, które konsekwentnie odkrywamy i dokumentujemy to paleniska. Nie ma pewności co do tego, do czego właściwie służyły. Naukowcy mają w tej kwestii podzielone zdanie. Czy były to wędzarnie, jakieś suszarnie, a może piece do wypalania węgla drzewnego? Ilu archeologów tyleż tez.

Tutaj po drugiej stronie najprawdopodobniej płynął ciek wodny, można zauważyć charakterystyczne wgłębienie. Natomiast po drugiej stronie drogi widać bagna, które są pozostałością po starorzeczu Wkry. Ciek wodny z pewnością wpadał do rzeki. Najprawdopodobniej jezdnia jest usytuowana na skarpie, która niegdyś wznosiła się tu nad meandrami Wkry.

*** Czyli ówcześni mieszkańcy mieli tu dobre warunki bytowe?**

- Dokładnie, mieli dostęp do wody, las. Ten dopływ do Wkry determinował umiejscowienie części gospodarczej osady.

Tam, po drugiej stronie, jak kończy się zieleń i żółta hala (w stronę Poniatowa, przy zabudowaniach przemysłowych, przyp. red) była osada. Natrafiliśmy tam na skraj tej osady. Odkryliśmy pięć małych obiektów, jamek, maksymalnie o średnicy 60 cm, głębokich na 30 cm. Okazało się, że wypełnione są bardzo dużą ilością ceramiki, ułożonej jedna na drugiej. Prawdopodobnie było tam jakieś składowisko potłuczonych naczyń, które można było wykorzystywać wtórnie. Na przykład, kiedy stłukł im się garnek odkładano go, aby później jeszcze wykorzystać, jako możliwe fundamenty pod piece. To była przypalana glina, bardzo twarda.

*** Można więc wysnuć wniosek, że to bogate stanowisko?**

- Owszem. Czasami na kilku stanowiskach jednocześnie nie ma tyle ceramiki, którą udało nam się odkryć tutaj.

*** Na jaki wiek datuje pani tutejszą osadę?**

- Mniej więcej I-II w. n.e., okres wpływów rzymskich. Po drugiej stronie Wkry, w Brudnicach jest stanowisko zbliżone czasowo do tego tutaj, obok Chamska. Tam prace prowadzi Uniwersytet Warszawski. Nie byli to jeszcze Słowianie. Mówi się, że to były plemiona germańskie, a konkretnie kultura przeworska.

*** W jakim stanie są znalezione artefakty?**

- Ceramika jest bardzo krucha, rozpada się w dłoniach, bo jest świeżo wyjęta z wilgotnej gleby. Nawet przy delikatnym czyszczeniu pędzelkiem i podnoszeniu tworzyły się spękania. Po przeniesieniu do pudełek ceramika się suszy, żeby na nowo stwardnieć. Po tym procesie będzie można ją wypędzelkować i oznaczyć, ale ten proces jeszcze potrwa.

*** A więc mamy dosyć rozległą obszarowo osadę sprzed niemalże 2 tys. lat. Na jak dużej powierzchni się rozciąga?**

- Zasięg tego stanowiska można określić na podstawie topografii i morfologii terenu. Na tej podstawie możemy oszacować mniej więcej, gdzie ówcześni mieszkańcy tych ziem mieli najlepsze warunki do życia. Prawdopodobnie osada mieszkalna rozciągała się po drugiej stronie drogi (w stronę Poniatowa, przyp. red), a tu była część gospodarcza. Można podejrzewać, że cała osada skupiała się na łuku dawnego koryta rzeki. My odkryliśmy dwa jej skraje, ale nie wykluczamy, że 5-10 metrów dalej, w stronę Chamska, także znajdują się paleniska.

*** A co aktualnie robią archeolodzy przy paleniskach?**

- Dokładnie je odkrywamy i dokumentujemy. Dzięki pracom ziemnym możemy zaznaczyć kolejne historyczne odkrycie na mapie powiatu żuromińskiego.

*** Co stanie się z paleniskami po zakończeniu dokumentowania?**

- Zostaną przysypane grubą warstwą żwiru. Teraz przy każdej dużej inwestycji zlecane są także prace archeologiczne. Po zakończeniu naszej pracy firma zajmująca się wykonaniem inwestycji wznawia działania. Tak też jest w tym przypadku.

*** Czy spodziewa się pani kolejnych odkryć? Bardzo interesujące wydaje się położenie Bieżunia. Spodziewa się pani tam ciekawych znalezisk?**

- W Bieżuniu na pewno coś będzie, ponieważ jest tam stary rynek, gdzie już kiedyś były znaleziska. Zostały one odnotowane. Po drodze będzie zmieniana lokalizacja przydrożnych kapliczek, a pod nimi też mogą znajdować się np.: stare, zapominane mogiły.

*** Uważa pani, że powiat żuromiński jest wyjątkowy pod względem odkryć archeologicznych?**

- Powiem tak: wszędzie w Polsce są takie stanowiska, muszą być. Zresztą tutaj są z epoki brązu i to niedaleko stąd, są ślady neolityczne na terenie gminy Kuczbork. Wiele stanowisk jest jeszcze nieodkrytych. Wiąże się to z tym, że znajdujemy się na prowincji. Nie ma tutaj baz archeologicznych, ani zaplecza specjalistów i wielkich inwestycji, tak jak np.: pod Warszawą, gdzie ciągle się coś buduje, i za tym idą odkrycia archeologiczne. Tutaj zabudowa jest raczej skupiona w jednym miejscu. To stanowisko udało się odnaleźć dzięki przebudowie drogi.

*** Niejednokrotnie słyszałam historie, że ktoś przy swojej prywatnej inwestycji natknął się na jakieś znalezisko, ale nie powiadomił archeologów, ponieważ istnieje przekonanie o zawieszeniu lub nawet zakazie prac w miejscu, gdzie dana inwestycja miała powstać...**

- Część z osób, która się nawet natknie na jakieś znalezisko nie wzywa archeologów ponieważ nie jest w stanie go zidentyfikować. Czasami bywa tak, że dopiero kiedy przy kopaniu fundamentów rozsypią się kości wzywają specjalistów. Na takie paleniska, jak pani tu widzi, nikt nie zwróciłby nawet uwagi.

*** Może pani przybliżyć naszym czytelnikom, jak wyglądała typowa zabudowa osady w tamtym okresie?**

- Były to najczęściej ziemianki, półziemianki, szałasy. W kulturze przeworskiej zdarzały się także domy budowane w technice zrębowej. Różni się to w zależności od rejonu Polski, dostępności budulca, ale też chęci ówczesnego gospodarza. To było jeszcze prymitywne budownictwo.

Kiedy spojrzymy natomiast na paleniska, można zauważyć ogromne kamienie, które są tak przepalone, że kruszą się w rękach. Także na przekroju gleby widać, jak ogromny żar był tu wytwarzany, ponieważ ziemia jest czarna na sporej głębokości. Ten żar był potrzebny. Rozpalano wielkie ogniska, nagrzewano kamienie i pewnie robiono to wielokrotnie, gdyż znajdują się one na głębokości nawet 40-50 cm. Po wygaszeniu ognisk żarem wędzono i suszono żywność. Dla bezpieczeństwa część gospodarcza była nieco oddalona od części mieszkalnej, choć trzeba pamiętać, że między domami także palono ogniska. Mieszkańcy osad nie mieli kuchenek, nie mieli pieców, żeby się ogrzać. Jeśli jednak spojrzymy na liczbę tych palenisk w jednym skupisku możemy łatwo sobie wyobrazić, że było to szkodliwe dla osadników, stąd też ich oddzielne umiejscowienie, z dala od zabudowań.

*** A jak wyglądał tutejszy krajobraz w tamtym czasie?**

- Oprócz rzeki była tu także puszcza. Ziemie te obfitowały w pożywienie, m.in. ryby czy zwierzynę łowną. Dostępność słodkiej wody i żywności sprawiły, że miejsce te było idealne na założenie osady. Okolice Wkry są raczej trudno dostępne, ale gdyby poszukać na każdym przewyższeniu, w okolicach zakoli rzeki, na pewno można trafić na kolejne ślady osadnictwa z różnych epok.

*** Czy to odkrycie sprawiło pani satysfakcję?**

- Tak, cieszę się bardzo. Nadal ciężko pracuję, więc jestem zmęczona, nie do końca to do mnie dochodzi (śmiech). Musimy szybko wykonać prace, żeby nie blokować inwestycji. Firma, która zajmuje się przebudową drogi wykazała się dużą cierpliwością, za co im dziękuję. Udokumentowaliśmy znaleziska, zrobiliśmy im zdjęcia i trzeba będzie je opisać.

Muszę dodać, że odkrycie wzbudziło bardzo dużo emocji wśród mieszkańców. Na początku pracowaliśmy za hałdą humusu, nie było nas widać, ale jak tylko ją usunięto natychmiast zaczęli zatrzymywać się mieszkańcy i pytać co znaleźliśmy. Były bardzo pozytywne reakcje.

Tekst i zdjęcia: KLAUDIA KUJAWA

Powiatowy rzecznik konsumentów w Ciechanowie

Zmiana po 16 latach

Stanisław Wikliński, który przez ostatnich 16 lat był powiatowym rzecznikiem konsumentów w Ciechanowie, 1 września przeszedł na emeryturę. Starosta ciechanowski Joanna Potocka-Rak na stanowisko to powołała Wojciecha Bogdana, który przez kilka ostatnich miesięcy był kierownikiem administracyjnym w prowadzonym przez samorząd powiatowy Domu Pomocy Społecznej „Kombatant".

Do zadań rzecznika konsumentów należy m.in.: zapewnienie bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego i informacji prawnej w zakresie ochrony interesów konsumentów, występowanie do przedsiębiorców w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów i współdziałanie z Inspekcją Handlową.

Wojciech Bogdan ma 58 lat. Urodził się w Wyszogrodzie, od prawie 40 lat mieszka w Ciechanowie. Jest absolwentem Technikum Radiowo-Telewizyjnego w Pułtusku i Akademii Humanistycznej w Pułtusku (kierunek politologia). Ukończył również studia podyplomowe z informatycznych technik zarządzania.

FOT. K. KOWALSKI

Wojciech Bogdan rzecznikiem jest od 1 września

Przez 8 lat był organistą w parafii św. Tekli w Ciechanowie, potem przez 2 lata prowadził prywatny biznes. Przez kolejne 24 lata pracował w Orange Polska. Był kierownikiem wydziału w znajdującym się przy ul. Mikołajczyka a zajmującego się telefoniczną sprzedażą usług Call Center (w szczytowym okresie wydział ten zatrudniał ponad 1.200 osób). W 2019 r. odszedł z Orange Polska. 1 marca 2020 r. podjął pracę w „Kombatancie".

Od 22 lat jest prezesem Stowarzyszenia Ciechanowskie Forum Muzyczne Sine Nomie, które prowadzi znany w regionie chór.

Żonaty, dwoje dorosłych dzieci.

- Funkcja rzecznika konsumentów jest dla mnie wyzwaniem, ale ja nie boje się nowych wyzwań. Przez ponad 20 lat pracowałem w firmie, która zajmowała się sprzedażą telefoniczną usług. Dzięki temu poznałem przepisy regulujące stosunki łączące sprzedawców i konsumentów. Teraz znalazłem się niejako po drugiej stronie barykady. Moim zadaniem jest pomaganie konsumentom w ich sporach z firmami sprzedającymi towary i usługi. Na bieżąco śledzę wytyczne Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Staram się w miarę możliwości pomóc wszystkim interesantom, którzy do mnie się zgłoszą. Choć ze względów prawnych nie wszystkim można pomóc – tłumaczy W. Bogdan.

Jak informuje nas nowy rzecznik, przekrój spraw z którymi do ciechanowskiego rzecznika zgłaszają się konsumenci, jest bardzo szeroki. Prośby o interwencje dotyczą z jednej strony butów, a z drugiej usług bankowych. Jego zdaniem najpoważniejszym jednak problemem jest działalność firm, które organizują spotkania dla osób starszych i oferują im różne rzeczy po bardzo zawyżonych cenach.

- Jeśli ktoś kupuje kołdrę i mikser za 10.8 tys. zł, a po rozłożeniu tej należności na raty musi zapłacić 17 czy 19 tys. zł, to, mówiąc delikatnie, transakcja taka nie może być do końca uczciwa. Kilka dni temu odwodziła mnie osoba, która za 14 tys. zł kupiła kołdrę i sokowirówkę. Jeśli nie uda się unieważnić tej transakcji, należność za te zakupy będzie musiała uiszczać w miesięcznych ratach przez 4 lata. Przy emeryturze z KRUS wynoszącej ok. 1 tys. zł. To prawdziwy dramat – opowiada W. Bogdan.

Dlatego nowy rzecznik planuje za pośrednictwem starostwa rozesłać do urzędów gmin i parafii materiały ostrzegające przed tego typu transakcjami.

Powiatowe biuro rzecznika konsumentów w Ciechanowie mieści się w budynku starostwa przy ul. 17 Stycznia. W poniedziałki, wtorki i środy czynne jest od godz. 8.00 do godz. 16.00. W czwartki – od godz. od 8.00 do godz. 14.00. W piątki dla interesantów jest zamknięte.

KK

eprasa.pl d5659172fc

Redakcja **Tygodnika Ciechanowskiego** informuje,

że **biuro ogłoszeń** w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2 **jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00**

Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.tc.ciechanow.pl**

OGŁOSZENIA DROBNE

Dokończenie ze str. TR4

ROLNICZE

Sprzedam siewnik konny przerobiony 2,7 m, przyczepę samozbierającą T170, silnik elektryczny 11 kW. 660 483 523
PC-01650/20

Sprzedam rozrzutnik, opryskiwacz, słomę, kukurydzę na pniu na kiszonkę. 501 057 316
PC-01641/20

Maszyny rolnicze kupię. 886 125 674
PC-01633/20

Kupię maszyny rolnicze. 886 125 674
PC-01634/20

Kupię wialnię, czyszczalnię Petkus. 886 125 674
PC-01635/20

Mielenie ziarna kukurydzy. 516 961 490
PC-01553/20

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, wóz paszowy. 692 350 269
PC-01522/20

Sprzedam młynki do czyszczenia zboża. 607 254 945
PC-01523/20

Sprzedam nasiona trawy tymotki. 23 673 21 47
PC-01578/20

Kupię rozsiewacz wapna. 606 550 489
FC-0961/20

Sprzedam ziemię rolną 35 ha klasa III, IV w gminie Regimin. 510 564 652, 508 394 830
FC-0967/20

Wywóz obornika rozrzutnikiem Fliegl 20 t z załadunkiem. 513 705 855
FC-0150/20

Skup koni rzeźnych, hodowlanych. 507 818 366
PC-01243/20

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0703/20

Worki - różne rodzaje, rękawice wampirki - sprzedam. 665 517 918
59248-IP1707

Koszenie kukurydzy na ziarno. Tel. 507 113 478
FN-206

Mielenie kukurydzy na CCM pakowanie w rękaw i siew zbóż. Tel. 508 341 899
FN-207

Sprzedam pszenicę jarą (3 tony) - tanio. Tel. 535 670 030
FN-209

Sprzedam bardzo wydajną szatkownicę do kapusty napędzaną silnikiem trzyfazowym. Posiada dwa świdry do wycinania tzw. głąbów. Tel. 661 173 599
59248-A929

Sprzedam owies paszowy. 512 935 288
SM-21

Pilnie sprzedam prasę belującą, Przeradowo. Tel. 666 052 261
Mak-137

Sprzedam źrebówkę zimnokrwistą, licencja, ogierka z paszportem. 512 734 818
RM-136

Sprzedam dom wolno stojący parterowy w Opinogórze Górnej

o pow. użyt. 177 m²: 4 pokoje, salon z jadalnią, kuchnia ze spiżarką, dwie łazienki + pralnia, kotłownia oraz garaż jednostanowiskowy. Dom jest usytuowany na działce ogrodzonej i uzbrojonej o pow. 938 m² w bezpośredniej bliskości z Muzeum Romantyzmu i pięknym parkiem w odległości 350 m. Droga gminna wewnętrzna utwardzona, projektowana jest nawierzchnia asfaltowa. Dom zbudowany jest z porothermu, dach przykryty ceramiczną dachówką firmy Brass. **Cena 385 tys. zł.**

Kontakt: 501 026 393

W dniu 15 .09.2020r. z budowy budynku obory w miejscowości Sypniewo skradziono sprzęt budowlany znacznej wartości:

ładowarkę teleskopową JCB, szalunki systemowe TEKKO, zagęszczarkę do gruntu, elektronarzędzia, wibratory buławowe, listwy wibracyjne, młoty wyburzeniowe. Za wskazanie sprawcy lub miejsca przechowywania skradzionego sprzętu nagroda 5000 zł.

Telefon do kontaktu w sprawie: **502 251 705**
lub do KPP w Makowie Mazowieckim: **47 7047 200**.
FCP-541

Sprzedam 3 jałówki na wycieleniu. 23 612 07 32
RM-135

Sprzedam 0,5 ha ziemi rolnej, Jaźwiny. 696 642 332
PC-01686/20

Sprzedam sianokiszonkę. 698 800 703
SU-5

Sprzedam dmuchawę do zboża i obciążniki do C-330. Tel. 698 883 155
FN-212

Sprzedam 8 prosiąt i siewnik konny przerobiony do ciągnika 2,5 m. Tel. 514 230 435
FN-213

Sprzedam małe byczki. Tel. 604 395 092
FN-214

Sprzedam prosięta. 690 199 574
Mak-140

Sprzedam Ursusa C-360, przyczepę, agregat. 660 744 936
Mak-139

Sprzedam byczki. 786 867 984
Mak-138

Sprzedam cielaki. 510 686 525
FE-86

Sprzedam pług 4 Unia Tur, karuzelę do siana, brony 5, burty do rozrzutnika Czarna Białostocka. Tel. 500 490 501
FN-210

RÓŻNE

Sprzedam 2 komody, słupek i stolik kawowy - atrakcyjna cena. 502 518 326
fcp-km

Sprzedam drewno tartaczne. 504 946 753
RM-140

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0704/20

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora. 602 663 478, 600 306 637
FC-0846/20

Windykacja Tygrys - ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. Tel. 602 385 465, grabowski. kancelaria@wp.pl
FC-0968/20

Skupuję jabłka przemysłowe (spady). 600 266 739
FC-0957/20

Siatki ogrodzeniowe, hodowlane, każda wysokość, druty, przęsła, bramy, słupki, rusztowania. Pułtusk, Wojska Polskiego 32, 23 692 43 22, www.siatex-metal.pl
FC-0952/20

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-954/20

Przyjmę ziemię do wysypania na działkę. 694 788 631
FE-83

Kupię stary motocykl WSK, WFM, SHL, OSA, Jawa, Junak lub inny. Tel. 503 907 844
59248-BLT525

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-954/20

TOWARZYSKIE

Poznam miłą panią po 70-tce. 881 783 584
PC-01645/20

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-1035/20

Poznam panią. 513 573 828
RM-138

USŁUGI

Ogólne remonty, łazienki, płytkowanie. Tel. 516 315 490
FN-201

Trak obwoźny. 519 839 388
Mak-135

Remonty mieszkań, gipsy, malowanie, płytki, panele itp. 503 748 165
59248-BLT544

Usługi minikoparką. 572 750 383
FC-955/20

Malowanie. 518 339 939
PC-01700/20

Usługi remontowe. 517 862 074
PC-01690/20

Elewacje - malowanie, mycie, 25 zł/m². 572 750 383
FC-841/20

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
59248-C170

Kupię: topola, olcha, brzoza. 509 042 402
59248-BLT527

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056
PC-01646/20

Szafy, garderoby, zabudowy kuchenne i inne usługi stolarskie. 607 146 789
PC-01648/20

Usługi remontowo budowlane elewacje, zabudowy karton-gips poddasza, układanie paneli, malowanie, układanie glazury i terakoty. 517 221 163
PC-01636/20

Remonty, wykończenia, poddasza i elewacje. 609 088 723
FC-1014/20

Serwis komputerów, dojazd gratis. 602 336 396
PC-01669/20

Hydraulik. 570 188 332
PC-01521/20

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad, szaf chłodniczych, schładzarek do mleka. 697 342 132
FC-0918/20

Wróżenie. 602 842 374
PC-01559/20

eprasa.pl d5659172fc

Grali tylko do przerwy

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

KPR Legionowo – SCKS Jurand Ciechanów 35:27 (19:18)

Jurand: Mirzejewski, Skowroński – Kosik 1, Olszewski 1, Kurkowski 1, Kondracki 2, Balcerzak, Wiszowaty 2, Ruszkowski 3, Smoliński 4, Marcin Smolarek 2, Staniszewski 2, Mariusz Smolarek, Dobrzyniecki 5, Dębiec 3, Tobolski 1

Mimo obiecującego początku piłkarzy Juranda, to gospodarze przez całą pierwszą połową utrzymywali bezpieczne 1-2-bramkowe prowadzenia.

Po zmianie stron wszystko wróciło do zakładanego przed meczem scenariusza, a gospodarze trafiali seriami.

W 3. kolejce Jurand zagra u siebie z SMS ZPRP Płock (3 października, godz.18.00)

Wyniki 2. kolejki: KS AZS AWF Biała Podlaska – pauzuje, MKS Wieluń – KS Azoty II Puławy 40:21 (15:12), Mazur Sierpc – Orlen Wisła II Płock 32:26 (17:11), Anilana Łódź – KS Uniwersytet Radom 36:28 (18:13), MKS Wieluń – KS Azoty II Puławy, KPR Legionowo – Jurand Ciechanów 35:27 (19:18), SMS ZPRP Płock – AZS UW Warszawa 26:30 (9:18) **lew**

IV liga

Mławscy liderzy

Bzura Chodaków – Mławianka Mława 1:5 (1:2)

Bramki: Szczepanik 13 - Lemanek 3 i 31 (k), Piasecki 51, Wydra 86, Masiak 90

Mławianka: Piotrowski – Gąsiorowski, M. Rogalski, Dąbkowski, Masiak, Gabriel Inserte (72 Wodzyński), Tomczak (87 Chyzyk), Mateusz Stryjewski, Michał Stryjewski, Lemanek, Piasecki (69 Wydra)

Seria sześciu kolejnych zwycięstw wyniosła piłkarzy Mławianki na czoło tabeli IV ligi. Strzelanie w Mławie zaczęło się wyjątkowo szybko, bo już w 3. minucie Dominik Lemanek posłał potężną bombę z rzutu wolnego. Drugiego gola zdobył ten sam zawodnik, celnie egzekwując rzut karny.

W drugiej połowie najpierw przymierzył w długi róg Patryk Piasecki, a w końcówce rywalizacji bramki zdobyli młodzieżowiec Kacper Wydra Szymon Masiak.

Tekst i fot. GP

Jedną z bramek dla Mławianki strzelił Patryk Piasecki

Liga okręgowa

Przerwany sen beniaminka

Dopiero w dziewiątej kolejce beniaminek z Konopek musiał uznać wyższość rywali. Sposób na podopiecznych Krzysztofa Butryna znalazł lider rozgrywek z Nasielska.

Strzelanie w Morawach zainicjował najlepszy egzekutor Żbika Mateusz Bramowicz. Gdy do siatki trafił Kamil Stańczak, stało się jasne, że prowadzący w tabeli nasielszczanie zainkasują kolejne 3 pkt.

Planowe zwycięstwa odniosły pozostałe zespoły ze ścisłej czołówki. Ciechanowski MKS rozbił kolejnego beniaminka z Wąsewa, a Narew Ostrołęka nie dała żadnych szans Wkrze Bieżuń.

Iskra Krasne wciąż zamyka tabelę, chociaż nieoczekiwanie jako pierwsza zdobyła gola na boisku w Płońsku. Gospodarze szybko się otrząsnęli, a Adam Szcześniak przypieczętował po przerwie sukces PAF.

Glinojecki Kryształ wrócił na zwycięską ścieżkę z przytupem. Bramkę Tęczy Ojrzeń zawodnicy z Glinojecka obili niemiłosiernie. Największą ochotę w gnębieniu defensywy wykazywał Szymon Zawadzki (strzelec 3 bramek). **GP**

9. kolejka (27-28 września): Błękitni – Sona 0:1 (Sokołowski), Konopianka –Żbik 1:3 (Nosarzewski – Bramowicz, Stańczak, Świderski), Ciechanów – Wąsewo 4:0 (Matusiak 2, Żbikowski, Firek), Narew – Wkra 3:0 (Marczak 2, Olesiński), GKS Pokrzywnica – Korona 3:4 (Olejnik 2, Krzyżewski – Kosiorek 3, Bartoszczyk), GKS Strzegowo – Ostrovia 0:1 (Wątróbski), PAF – Iskra 3:1 (Gołaszewski, Wypszyński, Szcześniak – Szmalc), Kryształ – Tęcza 6:0 (Zawadzki 3, Ernest, Stadnik, Winiecki)

10. kolejka (3-4 października): Wkra – GKS Pokrzywnica, Ostrovia – PAF, Błękitni – Konopianka, Iskra – Kryształ, Żbik – Ciechanów, Korona – GKS Strzegowo, Wąsewo – Narew, Sona - Tęcza

TABELA

1. Żbik Nasielsk	9	25	31:10
2. Narew Ostrołęka	9	24	33:8
3. MKS Ciechanów	9	21	26:6
4. Konopianka Konopki	9	16	18:14
5. Korona Szydłowo	9	15	24:19
6. PAF Płońsk	9	15	22:16
7. Sona Nowe Miasto	9	15	16:21
8. Kryształ Glinojeck	9	13	24:16
9. Ostrovia Ostrów Maz.	9	12	13:14
10. Wkra Bieżuń	9	9	18:17
11. KS Wąsewo	9	9	15:33
12. Błękitni Raciąż	9	8	7:12
13. GKS Pokrzywnica	9	8	17:28
14. Tęcza Ojrzeń	9	7	13:28
15. GKS Strzegowo	9	5	10:29
16. Iskra Krasne	9	2	9:27

Zabójczy wir Wkry

Wkra Żuromin – Nadnarwianka Pułtusk 2:1 (0:1)

Bramki: Klepczyński 89, Kamiński 90 - Gałązka 12

Wkra: Ambrochowicz - Kowalczyk, Bieńkowski, Żelazny, Kosiński, J. Karolewski (80 M. Karolewski), Kamiński (90 Poniewski), Klepczyński, Śmigrodzki, Skolmowski (55 Bednarczyk), Nowacki (70 D. Stopczyński)

Nadnarwianka: Tkaczyk - Jagielski, Bobowski, Ostrowski, Pietroń, Baranowski, Cynt, Śledziewski (88 Otulak), Pękała (70 Więckowski), Gałązka (82 Cywiński), Kamiński (88 Ziółkowski)

Bohaterem Wkry okazał się Tomasz Kamiński (przy piłce)

W 12. minucie szybki Damian Gałązka minął w polu karnym obrońców Wkry, po czym celnie uderzył wprost do bramki gospodarzy. Do końca pierwszej połowy gospodarze już się nie otrząsnęli. Próbę Tomasza Kamińskiego zatrzymał bramkarz gości Jarosław Tkaczyk.

W drugiej połowie w sytuacji sam na sam Bartosz Narewski strzelił tuż obok słupka, a Bartłomiej Śmigrodzki trafił prosto w bramkarza. Natomiast Żelazny sprawdził wytrzymałości poprzeczki na swoim stadionie.

Gospodarze grali jednak do końca. Upór został nagrodzony w ostatnich fragmentach gry. Najpierw Dawid Klepczyński kropnął mocno i celnie z dystansu. Remis nie zadowolił Wkry. W doliczonym czasie Tomasz Kamiński przymierzył celnie z kilku metrów.

Tekst i fot. GP

9. kolejka (26-27 września): Łomianki – Makowianka 1:1, Bzura – Mławianka 1:5, Wkra – Nadnarwianka 2:1, Kasztelan – Hutnik 0:1, Troszyn – Żyrardowianka 1:3, Wisła II – Huragan 5:1, Świt – Przasnysz 3:2

TABELA

1. Mławianka Mława	9	21	20:14
2. Świt Staroźreby	9	20	24:10
3. Wisła II Płock	9	20	23:10
4. Huragan Wołomin	9	19	20:13
5. Hutnik Warszawa	9	17	18:9
6. MKS Przasnysz	8	15	18:8
7. KS CK Troszyn	9	13	21:14
8. Żyrardowianka	9	13	17:15
9. Wkra Żuromin	9	11	11:17
10. Makowianka Maków	9	9	14:21
11. KS Łomianki	9	8	11:23
12. Bzura Chodaków	9	7	12:22
13. Nadnarwianka Pułtusk	9	5	11:22
14. Kasztelan Sierpc	9	1	7:26

A-klasa

TABELA

1. Wkra Radzanów	9	22	26:7
2. Rzekunianka Rzekuń	9	21	31:14
3. Orzyc Chorzele	9	21	20:18
4. Wymakracz Długosiodło	9	18	26:17
5. Bartnik Myszyniec	9	16	27:20
6. Kurpik Kadzidło	9	14	27:19
7. GUKS Krasnosielc	9	14	20:24
8. Wkra Sochocin	9	13	26:17
9. Korona Karolinowo	9	13	14:22
10. Orlęta Baboszewo	9	10	18:20
11. Boruta Kuczbork	9	9	7:13
12. Opia Opinogóra	9	9	17:35
13. Mazowsze Jednorożec	9	8	14:24
14. Pełta Karniewo	9	7	20:24
15. GKS Andrzejewo	9	7	20:26
16. Orzeł Sypniewo	9	5	7:20

9. kolejka (26-27 września): Opia – Krasnosielc 3:5 (Nowicki, Rzeczkowski, Kacprzak – Urbański, Kurzyński, Chełchowski, Załęski, Kaźmierczak), Orzyc – Orlęta 2:1 (Suchowiecki, Sygocki – Mak), Orzeł – Boruta, Kurpik – Andrzejewo 7:0 (Samsel 2, Staśkiewicz, Antoszewski, Śnietka, Wiski, Ciężar), Rzekunianka – Wymakracz 3:1 (Pędzich, Trzciński, Karczewski – Mostowski), Korona – Wkra Radzanów 1:0 (Pilśnik), Mazowsze – Wkra Sochocin 3:2 (Pietrzak 2, Zarjewski – Matla, Żulewski), Pełta – Bartnik 5:2 (Ciak 3, Wnuk, Długokęcki – Szymański, Bałdyga)

B-klasa

7. kolejka (26-27 września): Tamka – Wkra 3:0 (Grzybowski, Dudziński, Nadrowski) , Mławianka II – Jutrzenka 0:1 (Seweryn), Gumino – Żbik II 3:0 (Konwerski, Makowski, Polniak), Gryf – Olimp 6:1 (Krzyśpiak 4, Ujazdowski, Sepczynski – Letmanowski), Gladiator – Żak 5:1 (R. Rutkowski 2, S. Pawlak, A. Żelasko, K. Jóźwiak – T. Robaczyński), Wkra II - pauza

TABELA

1. Tamka Dzierzgowo	7	16	20:10
2. Jutrzenka Unieck	6	16	16:10
3. GKS Gumino	6	15	24:5
4. Gryf Kownaty Żędowe	6	12	18:8
5. Mławianka II Mława	7	9	16:12
6. Wkra II Żuromin	6	9	14:15
7. Gladiator Słoszewo	6	9	12:22
8. Żbik II Nasielsk	6	6	10:17
9. Olimp Ciechanów	7	6	17:24
10. Wkra Cieksyn	6	4	18:21
11. Żak Szreńsk	7	1	11:32

eprasa.pl d5659172fc

W dziedzinie teatru, literatury, muzyki, plastyki

Laureaci Nagrody im. Norwida 2020

Anna Piwkowska (poetka), Paweł Mykietyn (klarnecista), Stanisław Wieczorek (grafik) i Grzegorz Jarzyna (reżyser teatralny) zostali tegorocznymi laureatami Nagrody im. Cypriana Kamila Norwida. Nagrodą „Dzieło życia" za całokształt twórczości kapituła uhonorowała Marka Gaszyńskiego.

Ogłoszenie laureatów nagrody odbyło się w tym roku w formie wirtualnej.

– Mam nadzieję, że ta nagroda będzie szczególnym docenieniem tych wybitnych twórców, ponieważ sztuka w czasach pandemii jest szczególnie dotknięta – powiedział przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Ludwik Rakowski, gratulując laureatom i nominowanym.

Statuetki Norwidowskie przyznane zostały po raz 19. Celem tego wyróżnienia jest promocja wybitnych dzieł i kreacji oraz ich autorów.

– Nagrodę im. Norwida poczytujemy jako misję tworzenia i pielęgnowania kultury naszego kraju – podkreślił wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Marek Gaszyński, laureat w kategorii „Dzieło Życia"

Anna Piwkowska (literatura)

Paweł Myketyna (muzyka)

Stanisław Wieczorek (plastyka)

Grzegorz Jarzyna (teatr)

Laureat Nagrody „Dzieło Życia"

Dziennikarz i prezenter muzyczny, autor tekstów ponad 150 piosenek i wielu książek o tematyce muzycznej, wybitny znawca polskiej muzyki rozrywkowej – Marek Gaszyński – otrzyma w tym roku Nagrodę „Dzieło życia". Laureat od ponad 60 lat nieprzerwanie popularyzuje polską muzykę rozrywkową we wszystkich dostępnych mediach. W 1962 r. związał się z Polskim Radiem. Na jego audycjach wychowały się pokolenia słuchaczy. W 1964 roku zaczął tworzyć teksty piosenek dla gwiazd muzyki rozrywkowej. Jedna z najbardziej rozpoznawalnych piosenek, w niezapomnianej aranżacji Czesława Niemena „Sen o Warszawie" okrzyknięta została nieformalnym hymnem Warszawy. Spod jego pióra wyszły takie szlagiery jak: „Ojciec żył, tak jak chciał" w wykonaniu zespołu Gang Marcela czy „Gdzie się podziały tamte prywatki" Wojciecha Ga?ssowskiego. Szczególnym sentymentem autor darzy piosenki napisane dla Czerwonych Gitar (m.in. „Barwy jesieni", „Nie zadzieraj nosa", „Stracić kogoś", „Jesień idzie przez park"). Teksty Marka Gaszyńskiego znalazły się również w repertuarze takich wykonawców i zespołów jak m.in.: Breakout, Budka Suflera, Halina Frąckowiak, Jerzy Grunwald, Bogusław Mec, Niebiesko-Czarni czy Tadeusz Woźniak.

Laureaci w poszczególnych kategoriach

Nagrodę Cypriana Kamila Norwida w kategorii Literatura odbierze poetka i eseistka Anna Piwkowska nagrodzona za książkę poetycką „Między monsunami". – To jest poezja mądra, erudycyjna i bardzo własna, suwerenne – ocenił przewodniczący kapituły Literackiej Marek Wawrzkiewicz, ogłaszając werdykt jury.

W dziedzinie muzyki kapituła nagrodziła kompozytora i klarnecistę Pawła Mykietyna za „II koncert na wiolonczelę i orkiestrę symfoniczną". Laureat jest – jak określiła przewodnicząca Kapituły Muzycznej Małgorzata Komorowska, podczas laudacji – kompozytorem, który nie słabnie w inwencji i pomysłach.

Spośród zeszłorocznych ekspozycji, uznanie zyskały dwie wystawy grafiki Stanisława Wieczorka, które obejrzeć można było w Galerii Sztuki na Prostej w Jabłonnie. – Jest to postać odznaczająca się charyzmą i ciekawym życiorysem. W twórczości charakterystyczną pieczęcią jest jego inspirowanie się sztuką geometryczną – zaznaczyła przewodnicząca Kapituły Plastycznej Anna Szyjkowska-Piotrowska.

Statuetkę Norwidowską w kategorii Teatr otrzyma natomiast znakomity reżyser teatralny, operowy i filmowy Grzegorz Jarzyna za reżyserię, adaptację i scenografię spektaklu „Inni ludzie" według tekstu Doroty Masłowskiej, wystawianego w TR Warszawa. Jak podkreślił Lech Śliwonik, przewodniczący Kapituły Teatralnej, jest to „ogromnie barwne widowisko o wymiarze również tragicznym. Pierwsze takie dokonanie w twórczości Grzegorza Jarzyny, ale bardzo ważne dla polskiego teatru współczesnego.

Patronat medialny nad Nagrodami Norwidowskimi od lat sprawuje „Tygodnik Ciechanowski". **UM**

Ciechanów, Bieżuń i Opinogóra – stolice poezji

Tegoroczna XXV jubileuszowa edycja „Ciechanowskiej Jesieni Poezji" odwiedzi aż trzy miejscowości. Poeci podzielą się swoją twórczością z mieszkańcami Ciechanowa, Bieżunia i Opinogóry. 7 i 8 października odbędzie się wiele spotkań, które są obowiązkowe dla fanów poezji związanej z północnym Mazowszem.

Poetycka jesień rozpocznie się 7 października, spotkaniem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechanowie, następnie pisarze odwiedzą ciechanowskie szkoły i uczelnie, a równolegle będą prowadzone warsztaty literackie, które poprowadzi Marta Berowska. Popołudnie poeci spędzą w Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, gdzie odbędzie się promocja 22. Ciechanowskiego Zeszytu Literackiego pt. „Stefan Gołębiowski (1900-1991), poeta, tłumacz Horacego". Następnego dnia jesienna poezja odwiedzi Opinogórę, gdzie w ramach XXII Spotkania z Literaturą w Opinogórze odbędzie się rozmowa z Bohdanem Urbankowskim, którą poprowadzi dr Teresa Kaczorowska. W opinogórskim Muzeum Romantyzmu zostanie rozstrzygnięty I Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Zygmunta z Opinogóry".

Punktem, który zamknie obchody „Ciechanowskiej Jesieni Poezji" będzie koncert poetycko - fortepianowy w wykonaniu dr Ireny Ulku oraz laureatów konkursu.

Szczegółowy program, z uwzględnieniem godzin i dokładnych lokalizacji jest dostępny na stronie organizatora Związku Literatów na Mazowszu zlmaz.pl, w zakładce aktualności. **natson**

Żuromin

Artystycznie w ŻCK

W Żuromińskim Centrum Kultury pojawi się znany i lubiany kabaret, który swoimi skeczami bawi całą Polskę. Natomiast dla uzdolnionych artystycznie, ŻCK przygotował konkurs, gdzie w trzech kategoriach będzie można wykazać się swoimi zdolnościami.

4 października, o godz. 19.30 na scenie ŻCK pojawią się artyści z grupy Paranienormalni. Kabaret tworzą Robert Motyka, Michał Paszczyk oraz Bogusław Kudłek. Skecze tej grupy charakteryzują się wyjątkowo sarkastycznym podejściem do otaczającej nas rzeczywistości. Komicy często inspirują się paradoksami z życia, które często tworzą śmieszne zbiegi okoliczności. Artyści zaprezentują się w programie „Z humorem czeba żyć".

Z okazji 100 rocznicy urodzin oraz upamiętnienia roku św. Jana Pawła II ŻCK organizuje trzyczęściowy konkurs artystyczny „Karol Wojtyła – Jan Paweł II" dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Każdego uczestnika zgłasza dana placówka edukacyjna. Uczniowie mogą wybrać kategorię, w której chcą zaprezentować swój talent. Do wyboru są trzy sekcje: plastyczna, wokalna oraz recytatorska. Termin przesyłania prac plastycznych oraz zgłoszeń do konkursu wokalnego i recytatorskiego mija 15 października. Grupa wokalna i recytatorska będą prezentować się 22 października na scenie ŻCK. Szczegóły, a także regulamin konkursowy dostępne są na stronie zetceka.wixsite.com/zetceka. **natson**

Ciechanów

Spotkajmy się w bibliotece

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechanowie zaplanowano dwa spotkania autorskie, które z pewnością przypadną do gustu fanom literatury biograficznej oraz historycznej. MBP w swoje progi zaprosiła dwie pisarki, które w swoich książkach opowiadają ciekawe historie, czasem fikcyjne, a czasem zupełnie prawdziwe, których scenariusz napisało samo życie.

Opowieść o bursztynowej dziewczynie

Już jutro, w środę (30 września) o godz. 17 bibliotekę odwiedzi Mariola Pryzwan. Spotkanie poświęcone będzie niezapomnianej Annie Jantar. W książce „Bursztynowa dziewczyna. Anna Jantar we wspomnieniach" to książka autorstwa pani Marioli. Powstała ona z zebranych relacji, wypowiedzi przyjaciół artystki. W książce zostały również uwzględnione listy piosenkarki, które wysyłała ze swojej podróży po Stanach Zjednoczonych do swojej matki i córki. Z zebranych wspomnień powstały też inne biografie: Anny German, Zbigniewa Cybulskiego, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Władysława Broniewskiego czy Marii Dąbrowskiej.

Od Bułgarii do Brwinowa

Drugim spotkaniem, które pojawiło się w kalendarzu MBP jest wizyta pisarki Albeny Grabowskiej. Przygodę z pisarstwem rozpoczęła książką „Tam, gdzie urodził się Orfeusz" poświęconą, która poświęcona jest nostalgicznej podróży do korzeni pisarki – Bułgarii. Dla swojego syna stworzyła cykl książek o przygodach Julka – chłopca, który wolał gry komputerowe od prawdziwego życia. Jednak największą popularność przyniosła jej seria książek „Stulecie Winnych", która doczekała się serialowej ekranizacji i opowiada losy wielopokoleniowej rodziny Winnych. Spotkanie autorskie odbędzie się 2 października o godz. 17. **natson**

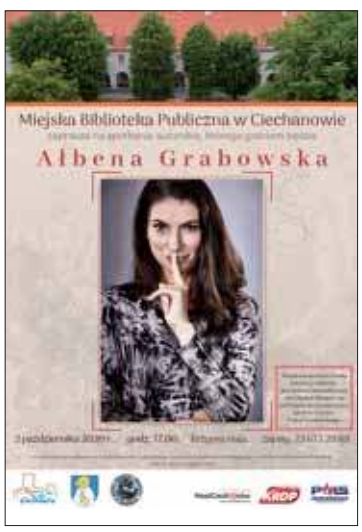

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. (23) 672 35 09: od 29 września do 1 października, 16 – Mulan, o 20.30 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy; od 2 do 4 października, godz. 14 i 16 – Trolle 2, o 20 – Jak zostać gwiazdą.

„Małe kino Łydynia": 29 października, godz. 16.30 – Binti; 30 września, godz. 16.30 – Fritzi – przyjaźń bez granic; 1 października, godz. 16.30 – Szczęściara; 2 października, godz. 16.30 – Tarapaty 2; 3 października, godz 14 – Wszyscy za jednego; 4 października, godz. 11.45 – Filonek Bezogonek.

We wszystkie środy obowiązuje promocja **„Tanie środy"** i każdy bilet kosztuje tylko 14 zł!

Mława, kino „Kosmos", (23) 654 35 85: od 30 września, do 4 października, godz. 17 – After 2, o 19 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy.

Płońsk, kino „Kalejdoskop", tel. (23) 662 26 66: 30 września, godz. 13 i 15.30 – Mulan, o 18 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, o 20.30 – Nowi mutanci; 1 października, godz. 13 i 15.30 – Mulan, o 18. – Nowi mutanci, o 20.15 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy; od 2 do 4 października, godz. 14, 16, 18 – Trole 2, o 20 – Tenet.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. (23) 691 23 43: 30 września i 1 października, godz. 15 – Tarapaty 2, o 17 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, o 19.15 – Nowi mutanci; od 2 do 4 października, godz. 15 – Tarapaty 2, o 17 – Mulan, o 19 – After 2.

Pułtusk, kino „Narew", tel. 692 95 27: 29 i 30 września, godz. 16 – SamSam, o 19 – Pętla; od 2 do 5 października, godz. 16 – SamSam, o 19 – Zieja.

Żuromin, kino „TON", tel. (23) 657 27 99: od 29 września, do 1 października, godz. 17 – Klub rozwodników, o 19 – Pętla.

Działdowo, kino „Apollo", (23) 697 21 92: 30 września i 1 października, godz. 15.45 – SamSam, o 17.30 – 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, o 19.45 – Klub rozwodników; od 2 do 4 października, godz. 15.45 – Sonic. Szybki jak błyskawica, o 17.45 – Mulan, o 20 – Jak zostać gwiazdą. **natson**

Działdowo

Filmowe retrospekcje

To ostatni dzwonek dla filmowych kinomaniaków, by już dziś wieczorem dołączyć do widowni 6. edycji WAMA Film Festival.

Dziś wieczorem (29 września), o godz. 18 w działdowskim kinie zostanie wyświetlony film: Antropocen: epoka człowieka. Jest to film dokumentalny, który realizowany był przez cztery lata i pokazuje zmiany w krajobrazie Ziemi, które powstają na skutek bezwzględnej ingerencji człowieka. Film ten to podsumowanie i retrospekcyjna podróż w czasie do ubiegłorocznej edycji festiwalu, który jednocześnie zapowiada kolejną, tegoroczną jego odsłonę. W tym roku festiwal rozpocznie się 6 października w Olsztynie, a jego przewodnim hasłem jest słowo „Świadomość" – odnosząca się do naszego życia w kontekście ekologii, kondycji klimatycznej naszej planety, a także konsekwencji naszych złych nawyków i sposobom przeciwdziałaniu katastrofie ekologicznej. **natson**

eprasa.pl d5659172fc

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

LESZEK ZYGNER

O Janku z Makowa i mazowieckich bobrach

W ostatnim czasie głośno w Polsce o zwierzętach futerkowych, więc przy tej okazji postanowiłem nieco uwagi poświęcić przedstawicielom tychże zwierząt, których i dziś na północnym Mazowszu nie brakuje - choć coraz częściej słychać na nie narzekania z ust leśników, rolników i właścicieli gospodarstw rybackich - a które dawniej stanowiły jedne z najcenniejszych zwierząt futerkowych. Chodzi o bobry, których „futra - jak pisał Zygmunt Gloger - w ubiorach przodków naszych były wysoko cenione i powszechnie przez możnych na kołnierze i kołpaki [czapki] używane". Także autor popularnego w połowie XIX wieku „Sylwana, czyli zbioru nauk i obrzędów leśnych i łowieckich" pisał, że „bobry miano za najprzedniejsze, dla czarnego, gęstego i miękkiego włosa, jako też dla tłustego i smacznego mięsa, dla którego więcej ich niż na futra łowiono". Stąd „skóry bobrów dla miękkiego i pięknego włosa były kosztownym u nas przedmiotem handlu (jezuici nosili bobrowe czapki i drogo za nie płacili)", a bobrowy „ogon liczono do przysmaków, i jadano go w posty, utrzymując, że zwierz ten należy do ryb, ponieważ ogon łuskami ma pokryty". Już od starożytności w cenie były również jądra bobra, które zasuszone i sproszkowane uchodziły za nadzwyczajny afrodyzjak, a w średniowiecznych bestiariuszach oraz traktatach medycznych z XV i XVI wieku pisano o nich jako o panaceum na różne dolegliwości. Do dziś kastoreum, czyli wydzielina gruczołów usytuowanych w okolicach bobrzego ogona, znajduje zastosowanie w produkcji kosmetyków oraz w medycynie.

O znaczeniu bobrów w dawnej Polsce świadczy fakt, że już w czasach pierwszych Piastów powołano specjalny urząd bobrownika, który w imieniu króla lub księcia odpowiadał za hodowlę i ochronę bobrów przed kłusownikami. Jednym z nich był niejaki Janek (Jasiek) z Makowa Mazowieckiego, który w 1229 r. przygotował rejestr bobrów dla księcia Konrada Mazowieckiego. Wynikało z niego, że w okolicach Pułtuska nad Narwią żyło wówczas 251 czarnych bobrów, z których na dwór książęcy wzięto 101, na sprzedaż przeznaczono 50, a reszta została przeznaczona na rozmnożenie. Ponadto wspomniany bobrownik książęcy zadbał o odpowiednią ilość drzewa klonowego, które miało pomóc bobrom w przezimowaniu. Ze źródeł średniowiecznych wiemy, że futra z bobra były jednym z najbardziej ekskluzywnych produktów handlowych Mazowsza. Z kolei z recesów sporów granicznych mazowiecko-krzyżackich dowiadujemy się, że działalność bobrów nieraz przysparzała poważnych problemów, kiedy na skutek budowanych przez nie żerdzi graniczne rzeki i strugi nie tylko, że zalewały okoliczne pola, ale również potrafiły zmienić swój bieg, doprowadzając do lokalnych sporów. Nie tylko więc dla futer czy mięsa, a zwłaszcza bobrzego ogona, z którego przygotowywano potrawę zwaną „plusk", ale również ze zwykłej złości chętnie na bobry polowano, co spowodowało, że mimo prawnej ochrony tych zwierząt, w XIX wieku gatunek ten został mocno przetrzebiony.

Pozostałością po licznych dawniej na Mazowszu bobrach, a także podobnych Jankowi z Makowa urzędnikach książęcych, są zachowane do dziś osady o nazwie Bobrowniki - w ziemi sochaczewskiej, warszawskiej oraz dobrzyńskiej (do 1925 r. leżącej w granicach diecezji płockiej), a także wieś Bobrowo Wielkie i Bobrowo-Poszepty koło Sierpca oraz Bobry leżące w ziemi przasnyskiej. Od XVI wieku Bobrownicą nazywa się jeden z dopływów Skrwy, który uchodzi koło osady młyńskiej Młynarz w okolicach Rościszewa. Dodajmy, że od bobrów pochodzi również znane na Mazowszu nazwisko Bober. Jeden z przedstawicieli tej rodziny, Tadeusz Bonifacy Bober, pochodzący z Sońska, był więźniem obozu w Starobielsku, zamordowany wiosną 1940 r., spoczywa na cmentarzu w Charkowie. Natomiast Stanisław Bober, rodem z Mławy, walczył w 1. Dywizji Pancernej generała Maczka i zginął w sierpniu 1944 r. na terenie Francji. Leży na polskim cmentarzu wojskowym w Caen. Z kolei Jan Bober (rocznik 1897) był jednym z nielicznych polskich policjantów uwięzionych przez Sowietów w 1939 r., który uniknął śmierci i przeżył obóz w Ostaszkowie, po czym wraz z Armią Andersa przedostał się na Zachód i przez wiele lat mieszkał w Wielkiej Brytanii. Zmarł w 1987 r. w Rypinie i tam został pochowany.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Telekomunikacja od kuchni

Chcąc uzyskać połączenie telefoniczne z miastem nie mającym połączenia bezpośredniego wykręcamy numer 900. W słuchawce miły głos pyta z kim i gdzie chcemy rozmawiać. Zamawiamy rozmowę normalną, pilną bądź też błyskawiczną. I czekamy, jeśli wydaje się nam, że zbyt długo – zaczynamy się denerwować, często złorzeczymy w duchu, bo ten miły głos obiecał nam przecież szybkie połączenie. (…) W ostatnich latach ciechanowski Wojewódzki Urząd Telekomunikacji znacznie rozbudował sieć połączeń teleksowych – w zakładach i instytucjach jest coraz więcej tych urządzeń sprzyjających szybkiej łączności. Są one przy tym – jeśli tak można wyrazić – bardzo wydajne. Na jednym łączu telefonicznym można „zmieścić" 24 łącza teleksowe.

nr 38, 19 września 1980 r.

Górnicy z Żuromina

Na początku nowego roku szkolnego otwarto przy Zespole Szkół Zawodowych w Żurominie 2 klasy górnicze. Powstała filia Zasadniczej Szkoły Górniczej Kopalni Węgla „Staszic" w Katowicach, tej samej, która wcześniej swoją filie otworzyła w Działdowie. Powołanie do górniczego stanu odkryło u siebie 44 chłopców z miasta i gminy Zuromin oraz gmin okolicznych. (…) W czasie ferii zimowych uczniowie będą mieli pierwszy kontakt z przyszłym miejscem pracy – kopalnią. Wszyscy bowiem wyjeżdżają na Śląsk. Połączą tam przyjemne z pożytecznym bo oprócz pierwszych zajęć w kopalni będą mieli zorganizowane 2-tygodniowe wczasy.

nr 38, 19 września 1980 r.

Wkrótce sygnalizacja uliczna w Ciechanowie

Dobiegły już końca prace przy uruchomieniu pierwszej w stolicy woj. ciechanowskiego sygnalizacji ulicznej, przy ulicach Warszawskiej, Pułtuskiej i Świerczewskiego. (…) Następnym punktem, w którym zakładana będzie sygnalizacja świetlna jest rejon placu Kościuszki, ul. Warszawskiej i 22 Lipca. Prace instalacyjne w tym miejscu zostaną rozpoczęte w przyszłym roku.

nr 40, 4 października 1980 r.

Od prowadzącej rubrykę:
Dawna ulica gen. Karola Świerczewskiego to dziś ulica 11 Pułku Ułanów Legionowych, natomiast ulica 22 Lipca zmieniła nazwę na 11 Listopada.

Zasłyszane, podejrzane

Zaskakujące, rzadko pouczające są napisy na murach, malowane przez różnych sprawców. (…) W latach siedemdziesiątych modne były napisy tworzone przez fanów grup rockowych i kibiców piłkarskich. W stanie wojennym nastąpiła eksplozja haseł politycznych w rodzaju „Precz z komuną", „Solidarność żyje". Od prawie roku w Lidzbarku, w ruchliwym miejscu, widnieje napis „PZPR walczy ze śmiercią". Natomiast w Grudusku ostatniej zimy na przystanku PKS obok trupiej czaszki, jest dopisek „Pracowałem uczciwie". W Ciechanowie od paru tygodni na budynku, w którym mieszczą się dwie partie polityczne i różne ważne organizacje społeczne, wśród wielu napisów wyczytać można: „Balcerowicz stop!" oraz „Boże, kopsnij rozumku".

nr 38, 21 września 1990 r.

Łodzią po ulicy Dąbrowskiego

Wiele jest miejsc w wojewódzkim mieście Ciechanowie, gdzie prawie nigdy nie można przejść suchą nogą. W najgorszej sytuacji są chyba mieszkańcy uliczek Dąbrowskiego, Konwerskiego i kilku jeszcze nowych, położonych na Kargoszynie. Błoto jest prawdziwą udręką mieszkańców. Zawsze trzeba mieć ze sobą dwie pary butów: gumowe, żeby przejść swoją uliczkę i normalne pantofle do chodzenia po mieście. Lokatorzy domków płaczą, urzędnicy się śmieją i trwa tak od lat.

nr 38, 21 września 1990 r.

* * *

Ostatnio dwóch kolegów z redakcji „TC" zakupiło nowe fiaty 126-bis, jeden biały a drugi czerwony. Aby podtrzymać barwy narodowe, postanowili zawsze jeździć razem. Chodzą też słuchy, że założą klub Bis-Menów.

nr 39, 28 września 1990 r.

HOROSKOP

BARAN
Przed tobą spokojny tydzień, ale zamiast poddawać się lenistwu, zajmij się zawodowymi sprawami. Na twojej drodze pojawią się osoby, których opinie i doświadczenie będą dla ciebie inspiracją. W miłości pilnuj tego co twoje, koniecznie musisz zadbać o bardziej romantyczną atmosferę w waszym związku.

BYK
Plany na przyszłość, wpływowe znajomości pochłoną cię bez reszty. Wszystko się będzie kręcić wokół pieniędzy i prestiżu. Ten tydzień sprzyja sukcesowi i zdobywaniu dobrej opinii, ale domagaj się rzeczywistych korzyści. Miłość zejdzie na drugi plan aż do weekendu, wtedy przypomnisz sobie o obietnicy…

BLIŹNIĘTA
Nadchodząca jesień sprawi, że zaczniesz marzyć o egzotycznych podróżach do ciepłych krajów, ale musisz poszukać sobie innych przyjemności. Wyprawa do galerii handlowej szybko poprawi ci humor. W miłości możesz liczyć na ukochaną osobę, choć nie wszystko od razu pójdzie gładko.

RAK
W tym tygodniu Raki zainteresują się cudzymi pieniędzmi. Zatroszczą się o rodzinny spadek, przypomną o dłużnikach albo pożyczą od kogoś pieniądze. Ludzie będą wam życzliwi, a to sprzyja załatwianiu trudnych spraw. Niektóre Raki wpadną na pomysł, który rozbawi otoczenie, ale okaże się dochodowy.

LEW
Twoje pomysły i twój styl będą się w tym tygodniu wszystkim podobać. To dobry czas, aby pod pretekstem szukania inspiracji zafundować sobie coś nowego. Otoczony pięknem i luksusem od razu poczujesz się lepiej. W pracy ktoś może wpaść w panikę i trzeba będzie mu pomóc.

PANNA
Czas płynąć będzie tak szybko, że niektóre Panny mogą poczuć zawrót głowy. Tydzień sprzyjać będzie sprawom, których powodzenie zależy od uznania ważnej osoby. Dlatego nie czekaj i walcz o to, na czym ci najbardziej zależy. Ktoś ważny okaże się twoim fanem, co nie będzie bez znaczenia.

WAGA
Będzie wokół ciebie głośno, bo staniesz się niezastąpiony. Pomożesz nieporadnym współpracownikom, opanujesz kryzysowe sytuacje. Rozsądzisz kto ma rację, a komu trzeba podziękować. W miłości poczujesz przypływ niezależności i odwagi. Możesz nawet zerwać nieudane znajomości.

SKORPION
W najbliższych dniach lepiej unikaj ryzyka i nieprzyjaznych ci osób. W pracy schowaj się przed krytycznymi współpracownikami, a na zebraniu wybierz miejsce poza zasięgiem wzroku szefa. Potrzebować będziesz teraz odpoczynku, ciszy i spokoju, aby uporządkować pewne trudne sprawy.

STRZELEC
Planety szykują ci w tym tygodniu mnóstwo nowych zadań, które mogą cię zaskoczyć, ale wyjdą ci na dobre. Zapowiada się szansa na zdobycie dodatkowej gotówki, a aura sprzyja nawiązywaniu znajomości, które przydadzą się w karierze. Czyjaś rada może być warta więcej, niż będziesz myślał.

KOZIOROŻEC
Czeka cię udany tydzień, a ty sam będziesz optymistyczny i w dobrym humorze. Zrób plan tego, co musisz załatwić, a nie pogubisz się i zdążysz ze wszystkim na czas. Weekend będzie czasem miłości i odpoczynku. Samotne Koziorożce rzucą się w wir towarzyskich atrakcji, zaimponują komuś swoim hobby.

WODNIK
Twoje ambitne pomysły i niezwykłe sposoby na rozwiązanie codziennych problemów będą ciekawe, ale nie wszystkim się spodobają. Jeśli się postarasz, to możesz zdobyć autorytet i szacunek u osoby, która do tej pory cię lekceważyła. W miłości nie martw się niczym na zapas…

RYBY
Uwierz w komplementy, jakie usłyszysz i śmiało realizuj swoje plany. Unikniesz nieporozumień, ale postaraj się pomagać osobom, które z czymś sobie nie radzą. Możesz wpaść na pomysł jak coś usprawnić lub o wiele lepiej zorganizować i wszyscy będą ci wdzięczni.

Tygodnik ciechanowski — tc.ciechanow.pl
Tygodnik gazeta mławska — gazeta-mlawska.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI — tygodnikdzialdowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI — tygodnikprzasnyski.com.pl
tygodnik MAKOWSKI — tygodnikmakowski.pl
Tygodnik mazowiecki — tc.ciechanow.pl

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63; dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65; dział graficzny: 23 673 93 60; księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna: tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl
Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik, red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Katarzyna Kozłowska, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska, tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55, ogloszenia@tc.ciechanow.com, ogloszeniadrobnetc@op.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Korekta: Kamila Mańkowska
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu: Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut, tel. 23 673 93 66, promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl d5659172fc

KON-tekst

Wolni jak w Kraśniku

W wielu naszych miasteczkach słychać narzekania, że nie są znane szerzej w kraju, że nawet pies z kulawą nogą do nich nie zagląda. Turysta, nawet gdy ma obydwie nogi zdrowe też je ominie, nową obwodnicą powstałą w ostatnich latach za środki unijne. Nie zatrzyma się, nie skosztuje lokalnego napoju, nie nabędzie jakiejś pamiątki. Pojedzie w góry, nad morze lub do galerii handlowej. Miasteczko ubożeje, cichnie, zapada się w sobie.

W związku z tym włodarze i rajcowie rozpaczliwie szukają nowych sposobów rozgłosu i popularności. Co uczynić, żeby o nas mówiono i pisano, żebyśmy byli znani, lubiani i sławni?

Oto 35- tysięczny Kraśnik na Lubelszczyźnie. Rok temu Rada Miasta przyjęła uchwałę o „powstrzymaniu ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową". Jest w niej mowa o „konieczności obrony małej ojczyzny przed ideologią zepsucia. Nie będzie zgody na podważanie świętości rodziny, przez próby jej zrównania z luźnymi związkami lub ze związkami osób tej samej płci. Niegodne jest atakowanie świętości życia, profanacja miejsc świętych w przestrzeni publicznej. Czy tak ma wyglądać postęp Polski?" - pytają retorycznie rajcowie z Kraśnika. I odpowiadają – nie!

Stanowczy sprzeciw „ideologii zepsucia" płynący z Kraśnika odbił się szerokim echem nie tylko w małej, ale również w całej wielkiej ojczyźnie, dotarł aż do Norwegii. I stamtąd przyszła odpowiedź. Ale chyba nie taka, jakiej się spodziewano.

Ine Eriksen Soreide, minister spraw zagranicznych Norwegii oświadczyła, że miasto, które będzie popierać przepisy ws. powstrzymania ideologii LGBT straci możliwość uzyskania funduszy od 3 do 10 mln euro. Pani minister uważa, że deklaracja, jaką przyjęło m.in. miasto Kraśnik nie można pogodzić z wartościami, na których opiera się Europa. I stawia kropkę nad i: *„Kraśnik i inne gminy, które przyjęły uchwały anty-LGBT, nie otrzymają wsparcia finansowego z tzw. funduszy norweskich, dopóki uchwały te będą ważne./.../ Wkrótce wspólnie poinformujemy polskie władze, aby nie było niepewności co do tego, jak przepisy dotyczące tych funduszy będą interpretowane i wdrażane"*.

Nie czekając na informację od minister Soreide, Rada Miasta Kraśnika zebrała się na kolejnym posiedzeniu, aby zająć stanowisko wobec skandynawskiego szantażu.

Nie będzie Norweg pluł nam w twarz… Radni pozostali nieugięci, większości nie przekonały nawoływania kilku kolegów, którzy wnosili o odrzucenie rzeczonej uchwały: 11 radnych z PiS i Wspólnego Kraśnika była za utrzymaniem uchwały anty-LGBT.

Na tym nie koniec. Rajcowie z Kraśnika pokazali, że nic ich nie krępuje w dziele organizowania życia swoim mieszkańcom. Zajęli się... nowymi technologiami i przyjęli uchwałę, w której uznali, że sieć 5G (nowa generacja sieci komórkowej) zagraża zdrowiu i życiu, więc należy kraśniczan chronić przed jej wpływem. Ponadto, w szkołach należy wyłączyć sieć Wi-Fi, a uczniowie mogliby w czasie lekcji używać w telefonach komórkowych tylko trybu samolotowego (alarmowego). Na przerwach używanie komórek byłoby też zabronione, poza szczególnymi przypadkami. Ta uchwała została wprowadzona pod obrady na wniosek wolontariuszy ze Stowarzyszenia Koalicja Polska Wolna od 5G. Uchwałę za szkodliwą uznał Witold Tomaszewski, rzecznik Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Twierdzi, że w uzasadnieniu jest wiele kłamstw, a radni zostali oszukani. Wyraził chęć przyjazdu do miasta razem z ekspertami i wyjaśnienie wątpliwości.

Kraśnik zrobił więc kolejny krok, aby stać się sławny. Teraz będzie wolny nie tylko od LGBT, ale również od 5G i Wi-Fi... Radnymi zachwyciły się media. Ukazały się setki dowcipów, memów i innych prześmiewczych kawałków, które ukazują miasto i jej mieszkańców, jako swego rodzaju skansen, ciemnogród, albo jesień średniowiecza. Czy o to chodziło radnym?

RYSZARD MARUT

Okazuje się, że jeden z samorządów naszego regionu jest autorem podobnej uchwały jak Kraśnik, i też ubiega się o fundusze norweskie (patrz str. 3)

Iza i przeciw

Łącznicy

- Po przedstawieniu informacji, gdzie pracuję, lekarz popatrzył na mnie spod oka i mówi: „Boże, gorzej jak prokurator, ten to chociaż dowody musi mieć" – opowiedziała koleżanka dziennikarka zdarzenie z poradni medycyny pracy po przeczytaniu mojego poprzedniego felietonu. – Ten doktor mnie potem badał. Kazał mi się rozebrać do pasa, popatrzył i spytał: „A pani to na drugi etat w młynie nie pracuje?" I skomentował: „Bo wygląda pani, jakby do mąki wpadła". Inna znajoma w początkach swojej pracy dziennikarskiej uczestniczyła w spotkaniach towarzyskich, pośrednio z pracą związanych (obiady po sesjach absolutoryjnych, Dzień Edukacji Narodowej, Dzień Strażaka czy Święto Policji). Zyskała wówczas wiedzę na temat różnych trunków, głównie w teorii, ale praktyki też nieco było. Gdy jej mąż kiedyś na imprezie w gronie kolegów ten fakt zdradził, padło pytanie: „A co, twoja żona to barmanka?". Kiedy opowiadam, że w pracy słucham ludzi, rozmówcy myślą, że jestem psychologiem, gdy dodaję, że uzyskane informacje przekazuję dalej, mówią, że pracuję w policji. Mało kto trafia.

Bojownicy (misjonarze), dyskdżokeje i rzemieślnicy – takie trzy główne typy wyróżnił wśród aktywnych w latach 90. ubiegłego wieku dziennikarzy prof. Walery Pisarek. Ponieważ na ten czas przypadają moje początki w zawodzie, zacytuję zmarłego kilka lat temu językoznawcę. Pierwsi, „służąc swojej Sprawie, o tym, co jej sprzyja, piszą tylko dobrze, o tym, co jej szkodzi – tylko źle; inne fakty nie zasługują na zainteresowanie". Drudzy „upatrują swoje zadanie w zabawianiu publiczności, co znajduje wyraz w doborze tematyki, jak i środków językowych", a trzeci „to profesjonaliści w sferze zbierania informacji, jej opracowania i redagowania". Do nich później profesor dodawał inne typy. Zwracał uwagę na zmieniającą się sytuację dziennikarzy, dziennikarstwa i mediów. W jednym z wywiadów (2005 r.) powiedział: „Dziennikarz powinien obiektywnie i możliwie wielostronnie oceniać rzeczywistość; wolałbym, by widział siebie raczej w roli sędziego niż policjanta, prokuratora czy zgoła kata".

Owszem, dziennikarz ma w sobie coś z sędziego, ale powinien mieć i z policjanta, i prokuratora (lepiej mieć dowody), psychologa, dyplomaty, badacza, mówcy, literata. Bywa też aktorem, jak twierdzi Ignacy Gogolewski, aktor, pedagog i reżyser rodem z Ciechanowa. Pracę dziennikarzowi ułatwia szereg umiejętności jak posługiwanie się poprawną polszczyzną w mowie i piśmie, szybkie i bezwzrokowe pisanie na klawiaturze komputera, nawiązywanie kontaktów, robienie dobrych, zarówno reporterskich, jak i portretowych zdjęć czy prowadzenie, najlepiej bezkolizyjne, samochodu. Tych umiejętności można wyliczyć dużo więcej, zależnie od medium, w którym dziennikarz pracuje. Podstawą są słuchanie i opowiadanie, a cechy takie jak rzetelność, odpowiedzialność za słowo, odwaga, pomysłowość pozostają w cenie. Nie każdy z nas lubi i umie słuchać, ale niemal każdy z nas ma potrzebę opowieści (historii), które współcześnie przybierają różne formy. „Aby się nie zagubić, powinniśmy oddychać prawdą dobrych historii, takich, które budują, a nie niszczą; historii, które pomagają odnaleźć korzenie i siłę, aby iść razem naprzód. W zamieszaniu otaczających nas głosów i przesłań, potrzebujemy ludzkiej narracji, która opowie nam o nas oraz o pięknie w nas mieszkającym; narracji, która potrafi oglądać świat i wydarzenia z czułością; opowiadającej o naszym istnieniu, jako o żywej tkance ukazującej splot powiązań, poprzez które jesteśmy złączeni jedni z drugimi", napisał papież Franciszek w orędziu na Dzień Środków Społecznego Przekazu (przypadał w tym roku 20 września). Dziennikarz jako ten, kto łączy, a nie dzieli, kto ukazuje rzeczywistość, ale i sens tej rzeczywistości, kto wydobywa z niej piękno i dobro. Łącznik, czyli ktoś, kto łączy wokół spraw i idei, ale i ktoś, kto ma w sobie wiele różnych cech i umiejętności.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 40

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ścieglennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@tc.ciechanow.com**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie w treści wiadomości. Nagrodą jest książka (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 38: *„W prawdzie nie ma oszustwa"*.

Nagrodę otrzymuje Renata Goździewska z Ciechanowa.

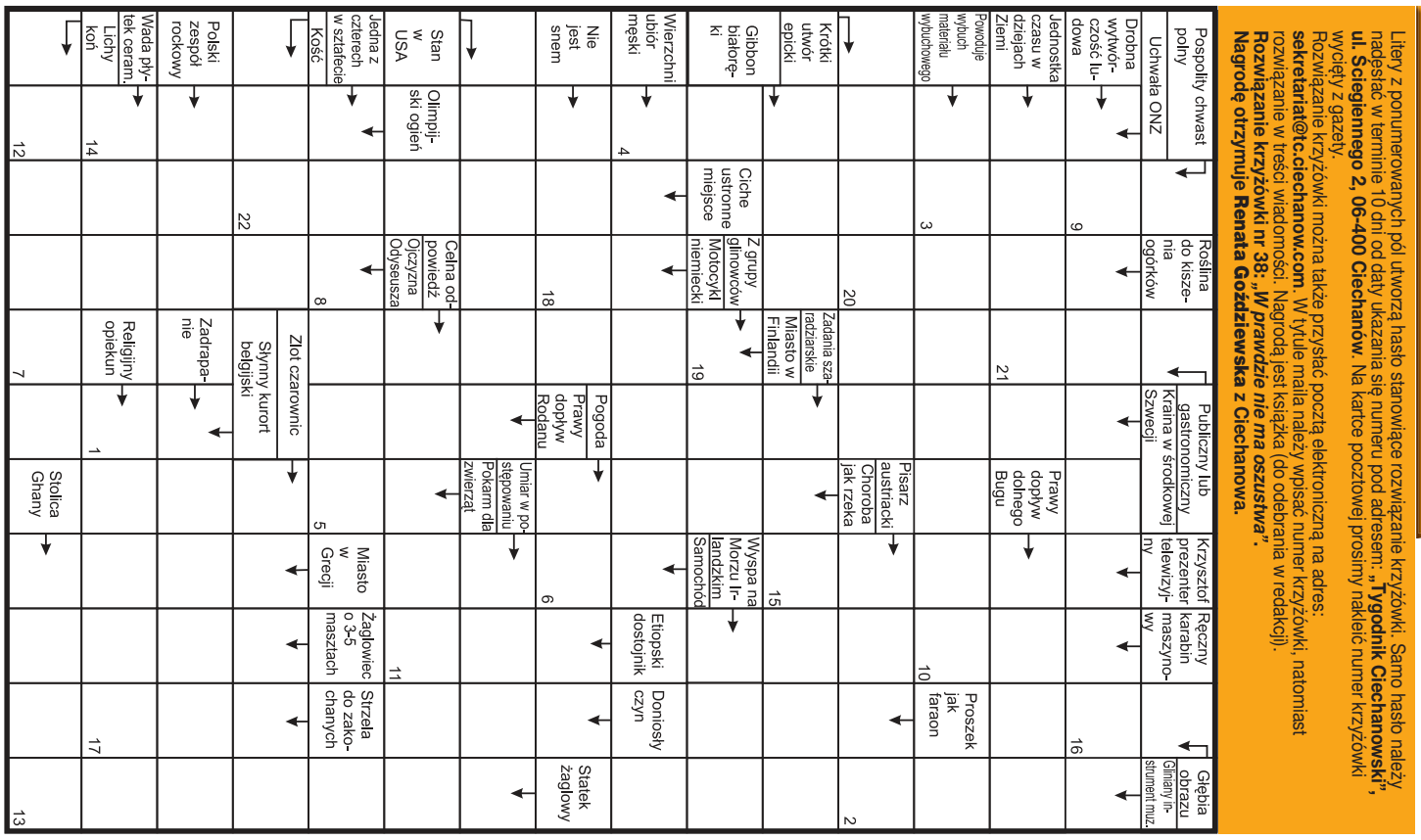

eprasa.pl d5659172fc

140-lecie OSP w Pułtusku i 120-lecie Orkiestry Dętej OSP

Jubilatki z Medalami „Pro Masovia"

Powstała jako czwarta straż ogniowa w Królestwie Polskim, a w 1900 r. powołała do życia orkiestrę. Ochotnicza Straż Pożarna w Pułtusku należy do najważniejszych lokalnych organizacji społecznych miasta i powiatu pułtuskiego, dba o bezpieczeństwo mieszkańców, bierze udział w uroczystościach, a Orkiestra Dęta OSP Pułtusk uczestniczy z sukcesem w przeglądach i festiwalach orkiestr. Obie zasłużyły na szczególne wyróżnienie. Medale Pamiątkowe „Pro Masovia" jubilatki otrzymały 19 września podczas uroczystości w pułtuskim ratuszu, towarzyszącej XXIII Dniom Patrona Pułtuska św. Mateusza.

Przedstawiciele OSP Pułtusk z radnym Sejmiku Mirosławem Augustyniakiem (drugi od prawej) oraz wnioskodawcami

- Chociaż planowaliśmy intensywne obchody, niewiele udało nam się zrealizować. Z tym większą przyjemnością witam państwa w Sali Rady Urzędu Miejskiego, gdzie możemy podsumować jubileuszową, zorganizowaną w Muzeum Regionalnym – zwrócił się do zebranych burmistrz Wojciech Gregorczyk. Wyliczył: – Miały być: duży festyn połączony z festiwalem orkiestr strażackich, tor przeszkód dla dzieci, wystawa sprzętu pożarniczego, zajęcia edukacyjne, pokazy gaszenia, a na koniec zabawa strażacka jak kiedyś. Mam nadzieję, że kiedy czas epidemii się skończy, będziemy mogli do naszych planów wrócić, bo nasi strażacy, druhowie na godne uczczenie jubileuszy zasługują.

- Zorganizowanie straży ogniowej w Pułtusku wcale nie było takie łatwe, ponieważ, jak głosi legenda, władze carskie przez wiele lat odmawiały wydania zezwolenia na jej utworzenie. Przed każdą próbą rozmów pułtuscy działacze wzniecali małe pożary, aż któregoś razu zamiast kilku drewnianych ruder spłonęło pół miasta. W zbiorach Muzeum Regionalnego w Pułtusku znajduje się kopia szkicu Ludwika Kraffta po pożarze z 1875 roku, a sam Henryk Sienkiewicz opisał go w jednym z numerów „Tygodnika Ilustrowanego". Za datę powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku przyjmuje się dzień 27 czerwca 1880 roku – historię 140-letniej organizacji (zasługuje ona na osobny artykuł) opracował i przedstawił Damian Jaworski, naczelnik OSP w Pułtusku. Wymieniał nazwiska i daty, opisywał wydarzenia i cele działalności Straży Ogniowej, obecnie OSP, w której dziejach nie brakowało trudnych i przykrych sytuacji. W historię OSP wpisał dzieje powołanej przez nią Orkiestry Dętej.

Zygmunt Waśniewski, najstarszy druh OSP Pułtusk

Urszula Krystofik, wdowa po kronikarzu OSP Zdzisławie Krystofiku

Reprezentanci Orkiestry Dętej OSP z radnym Sejmiku Mirosławem Augustyniakiem (drugi od prawej) oraz wnioskodawcami

„Pro Masovia" dla jubilatek

- Działamy jako organizacja na zupełnie innej płaszczyźnie (…), ale działamy wspólnie na rzecz lokalnej społeczności. I to nas łączy. A dziś chcemy państwu złożyć życzenia trzy w jednym: gratulujemy, dziękujemy i prosimy o więcej – powiedziała Agata Łojek, przedstawicielka Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość, Komitet Budowy Posągu-Popiersia Wincentego Witosa w Pułtusku, które razem z burmistrzem miasta Pułtusk wystąpiło do zarządu województwa o nadanie Medali „Pro Masovia" pułtuskiej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Miejskiej Młodzieżowej Orkiestrze Dętej. Wspólnie z Witoldem Chrzanowskim wręczyła reprezentantom jubilatek upominki od stowarzyszenia.

- Nasi przodkowie, bo moi też, wykazali się sprytem, bo w zaborze rosyjskim rejestracja straży ogniowej była ciężka. (…) Przodkom w Pułtusku się udało straż zarejestrować, i dobrze, bo to wielkie historyczne miasto i taki element jak OSP, jak Orkiestra Dęta w tamtych czasach miały ogromne znaczenie. (…) W każdych czasach ludzie związani z OSP potrafili coś ważnego zrobić – w imieniu marszałka Adama Struzika i zarządu województwa wystąpił Mirosław Augustyniak, radny Sejmiku.

W towarzystwie Witolda Chrzanowskiego, radnego Sejmiku minionych kadencji, wręczył Medale Pamiątkowe „Pro Masovia", wyróżnienia nadawane m.in. organizacjom pozarządowym za całokształt działalności, która przyczyniła się do gospodarczego, kulturalnego lub społecznego rozwoju Mazowsza. Wyróżnienie dla OSP odebrali: naczelnik Damian Jaworski i prezes Piotr Gródek, zaś dla Orkiestry Dętej – kapelmistrz Andrzej Kalinowski i Agnieszka Belczyńska wspólnie z jedną z muzykantek. Pogratulowali im wnioskodawcy, a potem pozowali razem do zdjęć.

Pamiątkowe statuetki i niespodzianki

Uroczystość w ratuszu była jednocześnie finisażem wystawy czasowej „140-lecie OSP Pułtusk. 120-lecie Orkiestry Dętej OSP Pułtusk", zorganizowanej przez samorząd gminy Pułtusk, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Muzeum Regionalne przy wsparciu Komendy Powiatowej PSP w Pułtusku (o wystawie więcej pisaliśmy w 32 nr „TC" z 4 sierpnia br.).

- Wystawa planszowa mogła powstać dzięki społecznej pracy wykonywanej przez kronikarzy, którzy skrupulatnie dokumentowali historię pułtuskiej OSP. W latach 70-tych ubiegłego wieku pisanie pierwszego tomu kroniki zapoczątkował Miron Owsiewski, natomiast od 1980 roku, czyli od jubileuszu 100-lecia Pułtuskiej Straży Ogniowej przez kolejnych 27 lat pracę w imponujący sposób kontynuował Zdzisław Krystofik. Dzięki niemu powstało dzieło dziewięciu opasłych kronik przedstawiających historię jednej z najważniejszych organizacji społecznych, zakorzenionej w życiu naszej małej Ojczyzny – podkreślił Andrzej Popowicz, dyrektor Muzeum Regionalnego, prowadzący uroczystość.

Razem z burmistrzem Wojciechem Gregorczykiem, który skierował do rodziny kronikarza podziękowania za pomoc w organizacji wystawy, i naczelnikiem OSP Damianem Jaworskim wręczył pamiątkową statuetkę państwu Krystofikom. Później statuetkę otrzymał Zygmunt Waśniewski, najstarszy członek OSP Pułtusk, a wręczyli ją wraz z gospodarzem gminy, dziękującym mu w imieniu samorządu za „dar pomocy niesionej innemu człowiekowi": Tadeusz Nalewajk, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i Piotr Gródek, prezes OSP Pułtusk.

O pamięć o zmarłym mężu Zdzisławie Krystofiku, który należał do straży 67 lat, poprosiła Urszula Krystofik. Jej córka Renata Biernacka w imieniu swoim, mamy i brata Włodzimierza Krystofika wyraziła zadowolenie, że dzieło jej taty jest wykorzystywane i że pomogło w przygotowaniu wystawy. Do podziękowań dla samorządu gminy i druhów OSP dołączył Zygmunt Waśniewski.

Tadeusz Nalewajk, od 20 lat prezes Zarządu OP ZOSP RP, w imieniu władz wojewódzkich ZOSP RP przekazał jubilatkom listy gratulacyjne, zaś w imieniu władz powiatu pułtuskiego – ryngrafy. Wspomniał o zakupionej przez powiat publikacji ks. dr Dariusza Kisiela „Ks. Wiktoryn Krzyżanowski. Pierwszy kapelan i prezes OSP w Pułtusku, kapłan społecznik" (książki stały się prezentem dla uczestników uroczystości). W imieniu Rady Miejskiej wystąpił wiceprzewodniczący Edward Łaszczych, również członek OSP. Aneta Rusinek, przedstawicielka firmy POLBRAM Steel Group przekazała dla OSP i Orkiestry vouchery (po 1 tys. zł).

Piotr Gródek, prezes OSP, podkreślił znaczenie „odbudowy siły bojowej OSP", która pozwoli „pomagać ludziom w obliczu niebezpieczeństwa". Poinformował zebranych: – Od 2019 r. jednostka operacyjno-techniczna OSP Pułtusk jest dysponowana przez stanowisko kierowania komendanta powiatowego PSP do zdarzeń na terenie miasta Pułtusk. Podziękował instytucjom i organizacjom.

Osoby, które nie widziały wystawy, mogły ją obejrzeć w kamienicy Rynek 36, a przy okazji zobaczyć sprzęt, który na rynku, obok muzeum, wystawiła pułtuska OSP. **IK**

eprasa.pl d5659172fc

CANWIL TOUR 2020

Anwil
GRUPA ORLEN

STREFA LABORATORYJNA

Pokazy prowadzone przez **Marię Sikorską** we współpracy z dr **Sylwestrem Lipskim.**

STREFA PROMOCYJNA

Atrakcje dla najmłodszych oraz konkursy z nagrodami.

STREFA CHILLOUT

Miejsce do relaksu oraz spotkań przy kawie.

28.09.2020
Agrochest
ul. Dworcowa 165,
64-120 Krzemieniewo

29.09.2020
Blending
Zamkowy Folwark 11,
63-700 Krotoszyn

30.09.2020
Agrohandlowiec
Grzybowo 14,
62-300 Września

01.10.2020
Kalinowski
ul. Czereśniowa 10,
64-530 Kaźmierz

02.10.2020
Lechpol
ul. Jana Pawła II 36,
89-200 Szubin

04.10.2020
Agroskład
ul. Świętokrzyska 20,
95-080 Tuszyn

05.10.2020
Fazot Hurtownia
Materiałów Przemysłowych
Gnojno 30 A,
99-300 Kutno

06.10.2020
Ampol-Merol
86-330 Mełno

07.10.2020
PLON
Bieńki – Śmietanki 2,
06-430 Sońsk

08.10.2020
Skłodowski
ul. Warszawska 53,
07-305 Andrzejewo

ZDROWA GLEBA- FUNDAMENT SUKCESU

eprasa.pl d5659172fc

W cukrzycy nie stawiamy sobie celów na najbliższe dwa, trzy miesiące. Musimy tak planować leczenie, aby żyć w optymalnym zdrowiu przez kolejne lata. Niekontrolowana i źle leczona wiąże się z ryzykiem poważnych powikłań, takich jak zawał serca czy udar mózgu – ostrzega dr Joanna Rutkowska z Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie.

Z cukrzycą da się dobrze żyć

Dlaczego cukrzyca jest tak groźną chorobą?

Cukrzyca wynika z nieprawidłowego działania insuliny, hormonu wydzielanego przez trzustkę. Po jedzeniu wzrasta poziom glukozy we krwi – trzustka zdrowej osoby zareaguje, wydzielając odpowiednią ilość insuliny, dzięki czemu poziom glukozy pozostanie na prawidłowym poziomie. Kiedy insulina wydzielana jest nieprawidłowo, poziom glukozy będzie podwyższony i taki stan nazywamy cukrzycą.

Wyróżniamy dwa typy cukrzycy. Cukrzyca typu 1 związana jest ze zniszczeniem komórek produkujących insulinę w trzustce i wymaga rozpoczęcia leczenia insuliną. Natomiast cukrzyca typu 2 jest efektem nieprawidłowego działania i upośledzonego wydzielania insuliny. Podwyższone stężenie glukozy we krwi w efekcie nierozpoznanej lub źle leczonej cukrzycy prowadzi do wielu powikłań.

Jak rozpoznać cukrzycę?

Każdy z nas słyszał o jej objawach – zwiększone pragnienie, częstsze oddawanie moczu, chudnięcie bez uzasadnionej przyczyny, infekcje skórne o podłożu bakteryjnym lub grzybiczym. To objawy już zaawansowanej cukrzycy i wówczas trzeba zacząć szybko działać. Zależy nam jednak na tym, aby rozpoznawać tę chorobę wcześniej, kiedy nie daje jeszcze objawów. Jest to możliwe, gdy będziemy regularnie wykonywać badania profilaktyczne. W aktualnych zaleceniach mówi się o tym, aby stężenie cukru badać raz na 3 lata u każdej osoby po 45 roku życia, nawet jeśli nie ma objawów choroby, czuje się zdrowa, nie występują u niej inne choroby. Natomiast, gdy występują czynniki ryzyka, niezależnie od wieku, stężenie cukru oznaczamy raz w roku.

Te czynniki to: nieprawidłowa masa ciała (nie tylko otyłość, ale i nadwaga, BMI ~ 25 kg/m^2), obwód pasa u kobiet większy niż 80 cm, a u mężczyzn niż 94 cm, mała aktywność fizyczna, występowanie cukrzycy w rodzinie lub stwierdzone już kiedyś nieprawidłowe stężenie glukozy. Wskazaniem jest także przebyta cukrzyca ciążowa lub urodzenie dziecka z masą urodzeniową powyżej 4 kg. Poza tym: nadciśnienie tętnicze, nieprawidłowe stężenie cholesterolu i trójglicerydów oraz choroba układu sercowo-naczyniowego (np. choroba wieńcowa, przebyty udar, miażdżyca w obrębie naczyń kończyn dolnych).

Dlaczego tak ważne jest rozpoznanie stanu przedcukrzycowego?

Cukrzyca i stany przedcukrzycowe wpływają na zwiększenie ryzyka rozwoju powikłań w obrębie dużych naczyń tętniczych, które doprowadzają krew do serca, mózgu, kończyn dolnych i innych narządów wewnętrznych. Może to doprowadzić do udaru mózgu, który w przypadku cukrzycy występuje dwukrotnie częściej niż u pacjentów bez cukrzycy lub zawału serca, który jest trzykrotnie częstszy u mężczyzn i nawet czterokrotnie częstszy u kobiet z cukrzycą *(źródło: Wielka Interna - Diabetologia pod red. D. Moczulskiego)*.

Jakie są zatem prawidłowe wartości stężenia glukozy we krwi?

Poziom glukozy należy oznaczać w laboratorium – prawidłowe stężenie wynosi na czczo między 70 a 99 mg/dL. Zwracam uwagę, by nie bagatelizować wartości nieco powyżej 100 mg/dL – to jeszcze nie jest cukrzyca, ale już powinniśmy przeprowadzić diagnostykę i wprowadzić zmiany w stylu życia.

Co możemy zrobić, żeby nie dopuścić do rozwinięcia się cukrzycy?

Pierwsza sprawa to dieta. Niezwykle ważne jest, abyśmy jadali posiłki regularnie, rozłożone na cały dzień. Lepiej jeść małe porcje, a częściej. Wpływa to korzystnie na stężenie glukozy i pozwala na redukcję masy ciała.

W diecie opieramy się na aktualnej piramidzie zdrowia. U jej podstaw leży aktywność fizyczna oraz warzywa i owoce - choć te ostatnie powinny być spożywane w mniejszej ilości ze względu na zawartość cukrów. Dalej produkty zbożowe, nieprzetworzone. Warto zdecydować się na samodzielne przygotowywanie posiłków w domu, bo to pozwala na kontrolowanie, jak dużo tłuszczu czy soli dodajemy do potraw. Jeśli jednak już musimy jeść na mieście, to wybierajmy produkty, których skład znamy.

Wybierając węglowodany, sprawdzajmy indeks glikemiczny - to informacja, która mówi nam, jak szybko dany produkt trawi się do glukozy. Lepsze są te o niskim indeksie glikemicznym, bo trawią się wolno i dlatego wolno podnoszą poziom glukozy, co daje na dłużej uczucie sytości. Lepiej więc zjeść płatki owsiane zamiast kajzerki - ilość węglowodanów jest taka sama, a dłużej będziemy syci po takim posiłku.

Zwróćmy uwagę na białko dobrej jakości, które znajduje się w rybach i drobiu oraz roślinach strączkowych, takich jak fasola czy soczewica.

Ważnym elementem zapobiegania rozwojowi cukrzycy jest aktywność fizyczna. Regularne uprawianie sportu daje efekt prawidłowego działania insuliny w tkankach, poprawia samopoczucie i pozwala zadbać o formę.

Pamiętajmy jednak, że jeśli mamy świeżo rozpoznaną cukrzycę, to aktywność fizyczną należy skonsultować z lekarzem, gdyż powikłania tej choroby mogą być przeciwwskazaniem do intensywnego wysiłku. Najbezpieczniejszym rodzajem aktywności są spacery, podczas których możemy stopniowo zwiększać dystans lub przyspieszać kroku.

Nadwaga i otyłość to czynniki ryzyka rozwoju cukrzycy, a zdrowa dieta i ruch mają pozytywny wpływ na masę ciała. Uważa się, że zmniejszenie o 5-10 proc. wyjściowej masy ciała i utrzymanie jej, wpływa na obniżenie stężenia glukozy we krwi i tym samym zmniejsza ryzyko powikłań cukrzycy takich jak udar czy zawał. Palenie papierosów jest również ważnym czynnikiem ryzyka chorób sercowo-naczyniowych i nowotworowych, dlatego zachęcamy pacjentów do znalezienia w sobie motywacji i zerwania z nałogiem.

Cukrzyca to skomplikowana choroba, jej początki muszą być dla chorego trudne.

Ważne jest, aby w momencie rozpoznania cukrzycy pacjent uzyskał jak najwięcej informacji z pewnych źródeł, a więc w gabinecie lekarza, pielęgniarki diabetologicznej, edukatorów, dietetyka. Nieoceniony jest kontakt z innymi chorymi na cukrzycę, którzy swoim przykładem pokazują, że można sobie radzić z tą chorobą.

Podczas pierwszej wizyty lekarz przekazuje pacjentowi wiele informacji. Dobrze jest więc zabrać ze sobą kogoś z rodziny - samemu może być trudno zapamiętać tyle wiadomości, a trzeba je przecież później wykorzystać w codziennym życiu. Warto też korzystać ze stron internetowych. Więcej informacji na temat profilaktyki udarów, migotania przedsionków i cukrzycy typu 2 znajduje się na stronach kampanii STOP UDAROM (www.stopudarom.pl) oraz DŁUŻSZE ŻYCIE Z CUKRZYCĄ (www.dluzszezyciezcukrzyca.pl).

eprasa.pl d5659172fc

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0705/20

Stemple. 506 557 577
PC-01543/20

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0953/20

Sprzedam deski dębowe gr. 5 cm, ok. 3 m³ wysezonowane. 692 192 877
PC-01683/20

Dom za 160000 zł.
Wejdź na: zbudujemy-dom.pl, 515 908 871
FC-955/20

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-954/20

Projekty budowlane budynków: mieszkalnych, usługowo – handlowych, dla przemysłu i rolnictwa. Obsługa formalna związana z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Tel. 607 147 537
59248-MCT442

Krycie dachów blachą, dachówką, papą, więźby dachowe. 519 408 292
59248-BLT489

Wykonujemy ogrodzenia, bramy, balustrady, konstrukcje metalowe. Realizujemy indywidualne pomysły klienta. Serdecznie zapraszamy do kont. tel. 606 287 842
59248-BST68

Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne i poddasza. Tel. 601 358 731
FN-199

MOTORYZACYJNE

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
59248-BLT500

Sprzedam samochód marki BMW X6, 2009, stan idealny, cena 55000 zł. 601 595 016
PC-01445/20

Skup samochodów.
513 552 226
FC-0297/20

Złomowanie pojazdów - płatność gotówką, zaświadczenie do wyrejestrowania, odbiór z miejsca.
Tel. 668 939 875
FC-0651/20

Autokasacja.
604 534 590
FC-0853/20

Sprzedam Matiza, Ciechanów. 23 673 80 21
PC-01643/20

Sprzedam Opla Suva Crolssland X, listopad 2019. 696 479 560
PC-01652/20

Mercedes Vito long 2,2 D, 2004, klimatyzacja, elektryka, faktura Vat 23%. 693 836 741
FC-1003/20

NAUKA

Matematyka - tanio. 512 684 960
FE-82

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia nowe, umeblowane mieszkanie. 506 230 891
SM-20

Mężczyźnie wynajmę pokój, Ciechanów. 514 249 182
PC-01711/20

Sprzedam działki, Sońsk. 660 528 598
PC-01704/20

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stom. dziecięcej

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Lek. **Krzysztof Camlet**
Ortopedia dzieci i dorosłych
USG stawów biodrowych niemowląt
Rejestracja: pon.-pt. od godz. 16.00, soboty od 9.00
Przychodnia Alfamed
Przasnysz ul. Rynek 16/1A
tel. 731 101 010

FEDMED PSYCHIATRIA
lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

Sprzedam magazyn Ciechanów. 504 709 769
FC-1021/20

Sprzedam kawalerkę Ciechanów. 504 709 769
FC-1022/20

Sprzedam działki Ciechanów. 504 709 769
FC-1023/20

Sprzedam dom Ciechanów. 504 709 769
FC-1024/20

Piękną działkę rolno-siedliskową 1,5 ha z budynkiem gospodarczym 400 m² - sprzedam na wsi. 692 142 811
PC-01661/20

Sprzedam garaż murowany w centrum Ciechanowa. 513 654 108
PC-01651/20

Wynajmę lokal na usługi fryzjerskie, pełne wyposażenie i zatowarowanie lub na inną działalność.
505 940 664
FC-1015/20

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
Instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

elbitmed
SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE
CIECHANÓW ul.STRAŻACKA 7
ZAPRASZA DO PORADNI:
chirurgii ogólnej i onkologicznej
pracowni USG
medycyny pracy
ginekologii i położnictwa
pracowni endoskopii
kardiologii i angiologii
endokrynologii
reumatologii
neurologii
dermatologii
urologii
dr n.med. Małgorzata Dybowska
specjalista chorób wewnętrznych, kardiologii, chorób naczyń
Badania w zakresie kardiologii dorosłych: ekg, echo serca, holter ekg, holter ciśnieniowy
Badania w zakresie chorób naczyń: USG Doppler żył kk. dolnych
Badanie i leczenie bezdechu sennego: poligrafia, leczenie CPAP
www.elbitmed.pl rejestracja@elbitmed.pl CentrumMedycznewCiechanowie
rejestracja czynna od pon. do pt. w godz.08.00-20.00 tel.672 35 30/ 672 35 31

Sprzedam las sosnowy 0,7 ha koło Ciechanowa. 601 974 300
PC-01649/20

Sprzedam trzy piękne działki, śliczna okolica, gaz, woda, prąd. 601 954 943
PC-01607/20

Sprzedam - wydzierżawię funkcjonujący tartak w Makowie Mazowieckim. Tel. 602 594 120
FC-0750/20

Działki, Mława, 40 zł/m². 506 230 891
FC-0803/20

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0887/20

Wynajmę pokój. 881 406 640
PC-01674/20

Pilnie sprzedam działkę, Przeradowo. Tel. 666 052 261
Mak-136

Wynajmę mieszkanie 40 m² - tanio. 537 898 875
SM-22

Do wynajęcia kawalerka, Warszawa Wola. Tel. 667 647 030
FN-211

Wynajmę pokoje dla Ukrainy. 796 896 509
RM-139

PRACA

Przyjmę do gospodarstwa. 698 588 514
Mak-141

Praca w gospodarstwie z zakwaterowaniem i wyżywieniem. 882 028 784
59248-MCT460

Osoba do pracy w gospodarstwie rolnym. Pomoc przy dojeniu krów, 18 krów mlecznych. Dojarka przewodowa, wyciąg. Plus inne drobne prace w gospodarstwie. Zakwaterowanie, pensja. 516 667 331
59248-MBT67

KAMIEŃCZYK ZAKŁAD MIĘSNY
Zatrudnimy pracowników do trybowania i klasowania mięsa wołowego.
Osoby pracujące przy wieprzowinie, drobiu itp... szkolimy i przyuczamy do zawodu.
Oferujemy bardzo atrakcyjne wynagrodzenie, stabilną i unormowaną pracę od poniedziałku do piątku w systemie jednozmianowym.
Istnieje możliwość zakwaterowania.
Tel. 661 200 300,
dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl
FCP-474

Przyjmę do pracy brukarzy i pomocników. 608 164 160
RM-137

Firma zatrudni kierowcę kat. C E. Praca Płońsk, tel. 509 878 325
59248-MT373

Pilnie poszukuję opiekunki do 8-letniej córki w Ciechanowie. Praca w godz. 15.00-19.00. Tel. 516 499 818 po godz. 18.00
59248-BLT540

Szukam opiekunki do dzieci z prawem jazdy. Kontakt 668 106 786
59248-Z686

Podejmę pracę jako traktorzysta, ewentualnie drobne prace w gospodarstwie. Tel. 504 722 875
59248-MCT462

Zatrudnię traktorzystę. 535 435 350
FC-0971/20

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie i wyżywienie. 500 270 610
FC-0986/20

Przyjmę do pracy brukarzy i pracowników. 534 173 336
FC-0989/20

Zatrudnię mechanika samochodowego w Grudusku. 513 070 671
FC-0992/20

Przyjmę do sprzątania w piekarni, zatrudnię pracownika gospodarczego - mile widziany emeryt. 600 240 759
PC-01677/20

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

eprasa.pl d5659172fc

AKADEMIA FINANSÓW I BIZNESU VISTULA

STUDIA GLOBALNYCH MOŻLIWOŚCI

Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku

Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

Tylko teraz 1000 ZŁ ZNIŻKI!*

APLIKUJ

vistula.edu.pl/pultusk

*Promocja obowiązuje od 16 do 30.09.2020 r. Regulamin dostępny w Dziale Rekrutacji oraz na vistula.edu.pl/pultusk

Studia I stopnia, studia II stopnia, jednolite studia magisterskie, studia podyplomowe, doktoraty w trybe eksternistycznym, Szkoła Doktorska

KIERUNKI STUDIÓW:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Finanse i rachunkowość NOWOŚĆ
- Historia
- Politologia
- Pedagogika
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – NOWOŚĆ!
  W ramach tego kierunku mamy BEZPŁATNE STUDIA II stopnia dla 100 osób z najwyższą średnią uzyskaną na studiach I stopnia. Szczegóły w dziale rekrutacji.

INFORMACJE I ZAPISY:

ul. Mickiewicza 36B
06-100 Pułtusk, pokój nr 8
tel. +48 23 692 97 97
e-mail: m.seroka@vistula.edu.pl

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój
Rzeczpospolita Polska
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

KOPTRANS'88 CIECHANÓW

- kruszywa budowlane i drogowe
- transport wywrotkami
- budowa i naprawa dróg
- wykopy, rozbiórki, fundamenty
- transport niskopodwoziowy
- ziemia ogrodowa, torf
- całoroczne utrzymanie dróg

06-400 Ciechanów, ul. Mazowiecka 9a
tel./fax (23) 673 77 32
kom. 608 737 451
koptrans@koptrans.pl, www.koptrans.pl

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje

Sprzedaż • naprawa • wymiana

Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze

Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
EdenFinance
797-705-110

Alternatory Rozruszniki

Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14 (rondo przy Gostkowskiej)
784 734 960

Taniej o VAT

PC-3730

MAXVET PLUS

Autoryzowany dealer DeLaval

512 689 095

- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

FC-903

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER® kränzle

OFERUJEMY:

- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220

FC-702

eprasa.pl d5659172fc

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej „ZAWKRZE” w Mławie

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę:

budynku mieszkalnego wielorodzinnego znajdującego się na dz. nr 193/130, 193/45, 178/10 i 179/7 wraz z wykonaniem przyłączy: wodociągowego, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, przebudowy sieci gazowej oraz infrastruktury zewnętrznej, tj. parkingów, chodników, zieleni i obiektów małej architektury.

Budowa obejmuje wykonanie kompletnego obiektu o konstrukcji tradycyjnej wraz z instalacjami wewnętrznymi bez „białego montażu”, podłóg, glazury, terakoty, malowania i drzwi wewnętrznych w lokalach mieszkalnych.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać pod adresem:
06-500 Mława, ul. Sienkiewicza 13/14 pok. 4 – koszt specyfikacji – 200 zł + VAT
Wysokość wadium – 250.000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) płatne przelewem na konto Spółdzielni.
Osoby upoważnione do kontaktów i udzielania wyjaśnień:
Paweł Bodziałko, Anita Leyko, Marta Kowalska (tel. 23 654 30 26).
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

FCP-545

bpc BAUER PRINT CIECHANÓW

Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o. Sp.k.
w Ciechanowie

zatrudni pracownika na stanowisko:

ELEKTRONIK /ELEKTRYK

WYMAGANIA:
- Wykształcenie min. średnie lub wyższe
- Aktualne uprawnienia SEP elektryczne
- Doświadczenie w pracy na stanowisku elektronik/elektryk
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym

OFERUJEMY
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia
- Możliwość rozwoju zawodowego i ciągłego podnoszenia kwalifikacji
- Zatrudnienie w międzynarodowym koncernie

Przed wysłaniem aplikacji prosimy zapoznać się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych dostępną pod adresem: http:/druk.bauer.pl/informacja-bpc/

CV prosimy przesyłać na adres: Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o., Sp.k. 06-400 Ciechanów, ul. Niechodzka 25, lub mail:wieslawa.kruszynska@bauer.pl

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami. Nadsyłanych dokumentów nie odsyłamy.

Administratorem danych osobowych jest Bauer Print Ciechanów Sp. z o .o., Sp.k. z siedzibą w Warszawie przy ulicy Motorowej 1, kontakt: Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o., Sp.k, 06-400 Ciechanów, ul. Niechodzka 25, lub rodo.bpc@bauer.pl

FCP-544

PRACA

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, przewóz zboża. 669 453 003
FC-1012/20

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 600 561 147
PC-01692/20

Zatrudnię brukarzy i pomocników. 514 874 333
PC-01682/20

Zatrudnimy kierowcę C+E na wywrotkę lub silos zbożowy. Tel. 513 093 229 lub 511 496 792
FC-1017/20

Zatrudnię fryzjerkę. 602 842 374
PC-01702/20

Zatrudnię pomocnika budowlanego. 517 911 192
PC-01710/20

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie z wyżywieniem i zakwaterowaniem. Dobre warunki pracy. 734 121 660
59248-BST69

Kierowca C E, Ciechanów, firanka, wyjazdy PL-DE. 601 914 712
59248-MCT458

Skup mleka SPM Łaciata
ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY PRODUCENTÓW MLEKA Z WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO.
Uczciwe i terminowe rozliczenia minimum 200 l.
Tel. 784-899-341 PC-1654

Zatrudnię osobę z doświadczeniem do wyrobu wędlin. Wysokie zarobki.
609 577 362
SU-2

Dom Pomocy Społecznej w Bogurzynie zatrudni sanitariusza na umowę o pracę lub na zlecenie. 728 873 793
RM-132

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, transport zagraniczny i krajowy, cysterna spożywcza. 608 414 788
Mak-120

Przyjmę do pracy na pełen etat elektryka lub pomocnika elektryka.
602 352 895
59248-PK1152

Zatrudnię kobietę do pracy w sklepie spożywczym, Mława Wólka, ul. Rynkowa. 500 224 235
RM-124

Zatrudnię kobietę do pracy w sklepie spożywczym, Mława, ul. Torfa Załęskiego. 500 224 235
RM-125

ROLNICZE

Transport maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego. Towar paletowany, inne. 577 201 987
RM-127

Kupie ciągniki rolnicze, maszyny, stan obojętny. 517 574 412
SM-8

Kupię łubin, peluszkę, słonecznik i inne. Płatność od ręki. 512 679 085
59248-FR261

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
59248-MCT455

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN.
518 868 373
59248-FR257

Kupię ciągniki i maszyny rolnicze. 507 771 711
59248-BLT492

Mycie i bielenie obór. 507 440 809
59248-FR238

Koszenie kukurydzy na kiszonkę oraz młócenie na ziarno. Tel. 698 259 260
59248-GP416

Amur, lin, karaś złoty, inny. 602 399 656, ryby-gutocha.pl
SP-2

Sprzedam 3,30 ha łąki. 537 844 253
SM-13

Sprzedam ciągnik, pług, kosiarkę, przetrząsarkę, zgrabiarkę, rozrzutnik, szambiarkę, siewkę, siewnik, paszowóz, talerzówkę, włókę, przyczepę, gruber, bobcat. Tel. 600 584 629
59248-BLT529

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
FE-84

Wapno nawozowe granulowane. 602 511 209
FE-85

Sprzedam rocznego ogierka wielkopolskiego - obustronne pochodzenie.
609 521 837
pcr

Kiszone ziarno kukurydzy. 510 523 819
59248-BLT534

Jałówka hodowlana wysoko cielna. Tel. 798 819 003
59248-IP1706

Zbiór, mielenie kukurydzy na ziarno. 514 138 046
59248-BLT535

Marchew i ziemniaki paszowe. 514 138 046
PC-01701/20

Sprzedaż oleju napędowego. Konkurencyjne ceny. 735 400 300
FC-1032/20

Gospodarstwo Nasienne oferuje kwalifikowany materiał siewny C/1 pszenicy ozimej. 606 880 352
FC-1033/20

Sprzedam ogierka 6 miesięcy. 667 412 455
PC-01703/20

Sprzedam klacze. 795 242 754
PC-01712/20

Sprzedam kultywator z wałkiem 2,80 m. 668 376 144
PC-01713/20

Sprzedam silnik C-360 3P. 694 783 271
PC-01714/20

Sprzedam cielaki odpojone, żarłaki. 503 730 871
PC-01715/20

Sprzedam rozrzutnik obornika 6 t, cena 12 tys. 692 358 671
PC-01687/20

Klepanie lemieszy. 728 349 430
PC-01688/20

Sprzedam siewnik Poznaniak. 516 503 894
PC-01689/20

Sprzedam jałówki hodowlane. 505 293 778, 500 816 649
PC-01691/20

Sprzedam jałówki cielne. 607 190 991
PC-01684/20

Sprzedam byczki kilkudniowe. 608 209 613
PC-01693/20

Sprzedam 1,2 ha z budynkami, dom, obora, stodoła. Gmina Grudusk. 604 364 567, 519 695 220
PC-01694/20

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Rekord, 1997, stan idealny, opryskiwacz przyczepiany Biardzki Zbuczyn 2200 l. 504 652 931
PC-01671/20

Sprzedam pszenżyto i pszenicę do siewu - czyszczone. 885 989 191
FC-1013/20

Sprzedam pług Kuhn Multimaster 122, 2003 rok, 5-skibowy, obrotowy, na zabezpieczeniu hydraulicznym. 535 816 080
PC-01680/20

Sprzedam pług 5-skibowy grudziądzki, 2 jałówki Memberiat czerwone. 661 706 786
PC-01681/20

Kukurydzę na pniu sprzedam w Kołaczkowie. 602 362 390
FC-1004/20

Sprzedam rozsiewacz do wapna RCW-3. 602 362 390
FC-1005/20

Sprzedam sianokiszonkę z lucerny. 669 453 003
FC-1011/20

Sprzedam krowy, jałówki cielne. 517 036 412
PC-01642/20

Dokończenie na str. 10

eprasa.pl d5659172fc

WIEŚci z MAZOWSZA

XIII edycja Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego dla mazowieckich producentów żywności za najlepszy produkt roku 2019!

Do XIII edycji Konkursu zakwalifikowano 68 produktów żywnościowych, wytwarzanych przez mazowieckich producentów. Kapituła Konkursu wyłoniła zdobywców Laura i wskazała Wyróżnionych w grupie producentów indywidualnych i grupie przedsiębiorców.

LAURY w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejskich Pogorzelec z Pogorzelca** za SÓJKĘ POGORZELSKĄ,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Zofia Wójcik z Posiadały** za KEKS MARCHWIOWO-BURAKOWY,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – **Grażyna Więch z Ossowa** za TORT Z GĘSI,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Iwona Gregorczyk z Jarnic** za PRZYSMAK Z RYBY Z LIWCA,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Radosław Góral z Wierzbówca** za SER DOJRZEWAJĄCY,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Ewa Mitowska „Mitowska Zagroda" Gospodarstwo Agroturystyczne ze Sterdyni** za KONFITURĘ Z PŁATKÓW RÓŻY,
- w kategorii miody – **Tomasz Dąbrowski Pasieka nad Bugiem z Prostyni** za MIÓD SPADZIOWY,
- w kategorii napoje – **Monika Soczewka z Piaseczna** za NALEWKĘ Z RAJSKICH JABŁUSZEK.

Adam Struzik
marszałek województwa mazowieckiego

Ostatnie miesiące zdominował COVID-19. Musieliśmy sprostać temu wyzwaniu i nauczyć się funkcjonować w nowej rzeczywistości. Jako pierwsze województwo w kraju sięgnęliśmy po unijne środki na walkę z koronawirusem. Realizujemy projekt, którego wartość sięga 255 mln zł. Są to pieniądze, które pozwoliły nam na doposażenie szpitali w specjalistyczny sprzęt oraz środki ochrony. Cały czas trwają zakupy potrzebnej aparatury i materiałów ochronnych, a korzystają z nich placówki w całym regionie.

Epidemia nie zatrzymała nas w codziennej pracy na rzecz rozwoju Mazowsza. Warto wspomnieć, że powstała Rada ds. Unii Europejskiej, sejmik województwa mazowieckiego przyjął nowy Program Ochrony Powietrza, stale wspieramy samorządy lokalne w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji. Mimo tego trudnego czasu, także Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich działa bardzo aktywnie.

Janina Ewa Orzełowska
członek zarządu województwa mazowieckiego

Cieszy mnie to, że w konkursach proponowanych przez KSOW (więcej o nich na kolejnych stronach – przyp. red) bierze udział coraz więcej uczestników.

I to pomimo pandemii. Dopuściliśmy w nich możliwość składania wniosków drogą elektroniczną, co z całą pewnością miało wpływ na ostateczną ilość zgłoszeń.

Z ogólnej analizy dokumentów, które do nas napłynęły wynika, że Mazowsze to ciągle region zbudowany na aktywności, pomysłowości i pracowitości swoich Mieszkańców.

Gratuluję laureatom zakończonych już konkursów, jednocześnie zapraszam na tegoroczne finały i oczywiście do udziału w przyszłorocznych edycjach!

Wyróżnienia w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejsakich „Piasecznianki" z Piaseczna** za CHLEB ZIOŁOWY „ŚLIMACZKI ZIOŁOWE",
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Anna Ugodzińska ze Stanisławowa** za SZARLOTKĘ NIEDZIELNĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Gospodarstwo Rolne Dariusz Marcinowski z Radziwiłłowa Mazowieckiego** za WĘDZONY FILET Z JESIOTRA BEZ SKÓRY,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Władysława Zwierzchoń z Gąsiorowa** za ŻÓŁTY SER GĄSIOROWSKI,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Gospodarstwo Rolne Aroniowy Zakątek z Woli Cygowskiej** za SYROP Z OWOCÓW MALIN,
- w kategorii napoje – **Paweł Kowalewski z Leśnej** za WINO Z DZIKIEJ RÓŻY.

Przypominamy, że rozpoczął się Powszechny Spis Rolny, który trwa od 1 września do 30 listopada. Nie trzeba czekać na wizytę rachmistrza – warto spisać się samemu przez Internet lub umówić się na spis telefoniczny. Infolinia spisowa: 22 279 99 99, a więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020: https://spisrolny.gov.pl/

Wyróżnienia kapituły w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii napoje:
  – **Koło Gospodyń Wiejskich Jaworowa z Raszyna** za WIŚNIĘ EWY,
  – **Koło Gospodyń Wiejskich Korniczanki ze Starej Kornicy** za NALEWKĘ „PIGWÓWKĘ",
  – **Grzegorz Paczewski z Nasielska** za NALEWKĘ NA SZYSZKACH SOSNY.

Zapraszamy na kanały informacyjne KSOW w województwie mazowieckim. Zaglądajcie na www.mazowieckie.ksow.pl, stronę na Facebooku WIEŚci z Mazowsza i na nasz dedykowany kanał YouTube WIEŚci z Mazowsza. Na stronie i na FB codziennie nowe informacje, fakty, analizy, zaproszenia, a na YT co tydzień audycje telewizyjne o życiu KSOW i całego Mazowsza!

LAURY w grupie przedsiębiorców zdobyli:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Piekarnia Ewa i Andrzej Smolarek z Żyrardowa** za CHLEB JĘDRZEJA,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Piekarnia Gzik Violetta Gzik-Janiak z Sochaczewa** za SZARLOTKĘ BIO,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – **Wyrób Wędlin Tradycyjnych Adam Węgłowski z Karniewa za** KIEŁBASĘ KRAKOWSKĄ PODSUSZANĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Andrzej Sosiński Gospodarstwo Agroturystyczne „Stary Młyn" i Hodowla Ryb z Ołtarzy-Gołaczy** za JESIOTRA Z ZUZELI DŁUGO WĘDZONEGO,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Wojciech Krasnodębski i Monika Żurawska z Wielgolasu** za SER DOJRZEWAJĄCY „KURPIOK",
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Zielono Mi Agnieszka Jarosińska z Grzęd** za BORÓWKĘ AMERYKAŃSKĄ KONFITURĘ TRADYCYJNĄ,
- w kategorii miody – **Pasieka Murawscy Łukasz Murawski z Woli Wacławowskiej** za MIÓD WIŚNIOWY,
- w kategorii napoje – **Rafał Dziliński z Ciechanowa** za NALEWKĘ MALINOWĄ.

Wyróżnienia w grupie przedsiębiorców zdobyli:

- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego - **Krokus Przetwórnia Owoców i Warzyw S.J. Czesław Caryk z Pająkowa** za BURACZKI TARTE,
- w kategorii produkty mleczarskie - **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach z Siedlec** za SEREK ŚMIETANKOWY KRIMI, **Sermlek Mariusz Gregorczyk z Jarnic** za SER ZAGRODOWY Z DOLINY LIWCA.

eprasa.pl d5659172fc

SUKCESY WIDAĆ PO SĄSIEDZKU!

Czwarta edycja konkursu „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku" zgromadziła rekordową liczbę 24 sołectw aktywnie działających na swoim terenie. Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania, wybierając najaktywniejszych z aktywnych!

I tak w środkowej części województwa mazowieckiego, w powiecie otwockim w gminie Sobienie-Jeziory znaleźliśmy sołectwo **Dziecinów**. Wieś mikroregionu Urzecze z połączeniem wiejskiej starodawnej zabudowy i nowych obiektów podmiejskiej uniwersalnej stylistyki. Ale przede wszystkim wieś pracowita, pomysłowa i sprawna w działaniu pod kierownictwem sołtysa – **Janusza Tolaka**. To tu prężnie działa OSP sięgające po zewnętrzne środki. To tu od 2010 r. funkcjonuje Stowarzyszenie Rozwoju Dziecinowa, a od 2012 r. Stowarzyszenie Wędkarskie „Czajka". To tu od 2018 r. aktywizuje się Koło Gospodyń Wiejskich. Tegorocznym **„Najaktywniejszym sołectwem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich"** zostało sołectwo **Dziecinów** z gm. Sobienie Jeziory i właśnie do nich powędruje główna nagroda w wysokości 7.000 zł!

Jednym z 16 sołectw podwarszawskiej gminy Brwinów jest sołectwo Biskupice, od sześciu kadencji (czyli od 1999 r.) kierowane przez sołtyskę **Elżbietę Dolotę**. Przedstawione w zgłoszeniu zaangażowanie mieszkańców tej wsi we wspólną codzienność zostało docenione przez komisję konkursową II miejscem i kwotą 6.000 zł na potrzeby sołectwa **Biskupice**.

Natomiast III miejsce w tym roku zajęło sołectwo **Żdżar**, gmina Kotuń. Wieś historyczna z XVI w. dziś wspaniale wykorzystująca fundusz sołecki, środki z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw, ale przede wszystkim ponadprzeciętną aktywność i pracowitość swoich mieszkańców.

Wyróżnienia w wysokości 1.500 zł każde trafiły w tym roku do sołectw: **Jasienica (gm. Tłuszcz), Helenów (gm. Wiśniew), Sośninka (gm. Łaskarzew), Mistów (gm. Jakubów), Dąbrowa Chotomowska (gm. Jabłonna), Pogorzelec (gm. Maciejowice), Hornówek (gm. Izabelin) i Stare Kosiny (gm. Wiśniewo)**.

Uroczyste zakończenie zarówno konkursu dla sołectw, jak i konkursu dla liderek wiejskich odbyło się 23 września br. w Mazowieckim Teatrze Muzycznym z udziałem marszałka województwa mazowieckiego **Adama Struzika** oraz członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janiny Ewy Orzełowskiej**. Wszyscy nagrodzeni otrzymali symboliczne czeki i upominki od Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim.

Sołectwo Dziecinów swoje kolory i pomysły prezentuje na loklanych festynach, imprezach i wystawach

eprasa.pl d5659172fc

WIEŚci z MAZOWSZA

Już po raz siódmy Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim wybrała aktywne i kreatywne Panie działające na obszarach wiejskich. Konkurs organizowany jest od 2013 r., a patronat nad nim objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. Co roku o tytuł „Najaktywniejszej Liderki Wiejskiej w województwie mazowieckim" rywalizuje kilkanaście uczestniczek zgłaszanych przez samorządy, organizacje pozarządowe, koła gospodyń wiejskich czy rady sołeckie.

NAJAKTYWNIEJSZE LIDERKI 2020 WYBRANE!

W tym roku do rywalizacji stanęło 13 liderek. Zmagania konkursowe zaczęły się nadesłaniem kart zgłoszeniowych. Na początku września br. 11 z 13 zgłoszonych do konkursu uczestniczek stawiło się w Warszawie i spotkało z komisją konkursową. Komisja dokonała oceny kart zgłoszeniowych, przeprowadziła test wiedzy o Mazowszu i PROW/KSOW oraz rozmowy ze wszystkimi kandydatkami. Ze względu na pandemię były to spotkania indywidualne z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Po analizie dokumentacji, teście i rozmowach komisja (a warto przy okazji wspomnieć, że składa się ona co roku także z laureatek poprzednich edycji konkursu „Najaktywniejsza Liderka Wiejska") zdecydowała o przyznaniu miejsc oraz nagród rzeczowych i finansowych. Do liderek trafią zarówno drobne upominki, jak i spore środki na wskazany przez nie cel np. działalność kół gospodyń wiejskich, OSP czy lokalnych stowarzyszeń.

Tegoroczne spotkania liderek z komisją konkursową odbywały się w specyficznym trybie ostrożności epidemicznej COVID-19

Zwyciężczynie konkursu „Najaktywniejsza Liderka Wiejska w województwie mazowieckim"

I miejsce – **Aleksandra Ziółek** z Ruszkowa (gm. Nasielsk) – 7.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

II miejsce – **Czesława Kaim** z Pustelnika (gm. Stanisławów) – 6.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

III miejsce – **Krystyna Walecka** ze Żdżar (gm. Kotuń) – 5.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

Komisja postanowiła przyznać dwa równorzędne Wyróżnienia po 2.500 zł każde Paniom – **Adeli Mańkowskiej** z Górzna (gm. Górzno) i **Agnieszce Gawron-Smater** z Kiełpina (gm. Łomianki). Ze względu na punktowany start w konkursie Pań **Doroty Jastrzębskiej** z Helenowa (gm. Wiśniew) i **Marty Krusiewicz** z Ludwinowa (gm. Jakubów) w roku ubiegłym (Pani Dorota Jastrzębska II miejsce, a Pani Marta Krusiewicz III miejsce), komisja postanowiła również przyznać im Nagrody Specjalne w wysokości każda 2.000 zł za „utrzymanie roli przywódczej i pełne zaangażowanie w życie lokalnej społeczności w trudnych czasach pandemii COVID-19". Tym samym wszystkie Panie, które otrzymały powyżej 20 punktów (na 30 możliwych) zostały nagrodzone w tegorocznej edycji konkursu **„Najaktywniejsza Liderka Wiejska w województwie mazowieckim"**. Gratulujemy!

eprasa.pl d5659172fc

JAK KRAJOWA SIEĆ OBSZARÓW WIEJSKICH DAJE SOBIE RADĘ W CZASACH COVID-19?

Czas zagrożenia epidemicznego COVID-19 pokrzyżował i skorygował wiele planów zarówno Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, jak i samorządu województwa mazowieckiego. Ale stosując zasady ostrożności i starając się zminimalizować zagrożenie, KSOW nadal aktywnie działa każdego dnia, tygodnia, miesiąca, proponując mieszkańcom Mazowsza ciekawe przedsięwzięcia i przekazując wiedzę i dobre praktyki.

30 czerwca br. zarząd województwa mazowieckiego przyjął listę ocenionych operacji Partnerów KSOW w konkursie nr 4/2020 w ramach Planu Operacyjnego na lata 2020-2021 Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2014-2020 dla Województwa Mazowieckiego na 2020 r. Nabór wniosków trwał od 9 grudnia 2019 r. do 17 stycznia 2020 r. Wpłynęły do nas 52 wnioski o dofinansowanie operacji partnerskich na łączną kwotę 3.228.519,09 zł. Sytuacja epidemiczna związana z COVID-19 znacznie wydłużyła proces oceny i uzupełniania tych wniosków.

Ostatecznie ocena wniosków przyniosła następujące efekty:

- 25 wnioski oceniono pozytywnie – 920.079,37 zł;
- 3 rezygnacje partnerów KSOW z realizacji operacji – 211.676,50 zł;
- 23 wnioski odrzucone – na łączną sumę 1.217.867,20 zł;
- 1 wniosek w trakcie oceny

Wysokość tego wsparcia dla 25 pozytywnie ocenionych wniosków to 920.079 zł i choć już dziś wiemy, że przez COVID-19 nie wszystko da się zrealizować, to mamy pewność, że każda złotówka z Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 będzie dobrze spożytkowana.

Nabór KSOW w tym roku zakończył się podpisywaniem umów 21 lipca br.

KONKURSY KSOW!

W tym roku KSOW zaproponował cztery konkursy – dla orkiestr dętych, kół gospodyń wiejskich, liderek wiejskich i sołectw.

Konkursy KSOW cieszą cię co roku dużym zainteresowaniem

Dwa ostatnie zostały już zakończone. A już dziś zapraszamy na Finał Konkursu na najlepszą orkiestrę dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2020, który odbędzie się w hali sportowo – widowiskowej w Maszewie Dużym (gmina Stara Biała) 18 października br. Natomiast kilka dni później, 23 października, uroczyście zakończymy konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich, w którym w tym roku wystartowała rekordowa liczba 38 kół z całego Mazowsza!

Najaktywniejsze Liderki Wiejskie 2020 z Panem Marszałkiem Adamem Struzikiem i Panią Marszałek Janiną Ewą Orzełowską

Rozstrzygnęliśmy konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego (wyniki na stronach obok), Mazowiecki Konkurs Fotografii Kulinarnej trwa jeszcze do 30 września 2020 r., a konkurs fotograficzny „Odkrywamy nasze dziedzictwo" pierwsza edycja pt. „Dziedzictwo drewnianej architektury Mazowsza" trwa do 15 października.

Mazowsze. serce Polski

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Wydawnictwo współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 i opracowane przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie

eprasa.pl d5659172fc